

TRYUMF POLSKIEGO KINA

W jednym z kin powiedziano nam, że tylko raz mieli taką sytuację, na otwarciu „Gwiezdnych wojen” – mówi reżyser Michał Kondrat o dniu amerykańskiej premiery filmu „Miłość i miłosierdzie”. Produkcja trafiła do czołówki amerykańskiego box office’u, zajmując 2. pozycję, tuż za „Jokerem”.

s.13



REKLAMA

Czwartek
07/11/2019

cena **2,50** zł
(w tym 8% VAT)

#260 (2477)
NAKLAD 52 674
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



**Obchody
odzyskania
niepodległości**

s.5



KUMULACJA

6 000 000 zł

Drzwi do USA otwarte

BEZ WIZ DO AMERYKI

Od 11 listopada Polacy będą mogli wyjeżdżać do USA bez ubiegania się o wizę. – Wielu obiecywało podjęcie tematu zniesienia wiz do USA, ale dopiero prezydent Andrzej Duda to zrobił. Jest to wielki sukces całego rządu – mówi „Codziennej” sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Błażej Spychalski.

s.3

fot. Pixabay/d

ŚWIAT

s.7

Wiecej migrantów, więcej przestępstw

Rosnąca liczba migrantów w Hiszpanii wpływa na wzrost liczby przestępstw. Najgorsza sytuacja panuje w Madrycie i okolicach. Jest to bezpośredni efekt liberalnej polityki azylowej prowadzonej przez socjalistyczne władze.

ŚWIAT

s.7

Rosja wzmacnia twierdzę Kaliningrad

Moskwa wciąż wzmacnia siły zbrojne w obwodzie kalinin-gradzkim. Militaryzacja tego regionu ma być odpowiedzią na aktywną postawę NATO w regionie i na tarczę antyrakietową USA w Polsce. Do obwodu trafi m.in. oddział dronów Forpost.

GOSPODARKA

s.8

Niemcy chcą obejść gazową dyrektywę

Rządząca Niemcami koalicja CDU/CSU i SPD zaproponowała poprawkę do ustawy ratyfikującej nowelizację unijnej dyrektywy gazowej, która umożliwia wyłączenie Nord Streamu 2 spod regulacji UE – informuje „Bild”. – Poprawka ta narusza dyrektywę UE – podkreślono w gazecie.

POLSKA

s.3

„Król Europy” wybrał ciepłą posadkę w UE

Nie będę kandydował w zbliżających się wyborach prezydenckich – poinformował we wtorek Donald Tusk. Te słowa wywołały ogromny popłoch wśród przedstawicieli anty-PiS. Europeusek Leszek Miller stwierdził nawet, że Andrzej Duda drugą kadencję ma na wyciągnięcie ręki.



fot. Aleksandra Winiarska/Gazeta Polska



KANIA \ Ostatnie kilkadziesiąt godzin było prawdziwym szokiem dla części dziennikarzy mediów głównego nurtu. Trudno się dziwić, bo to, co się wydarzyło, nie śniło się nawet największym mainstreamowym filozofom.

s.2



LICHOCKA \ Polska nie zasługuje na taką nihilistyczną opozycję, jaką stworzyli Tusk i Schetyna. Nie zasługuje na niszczenie autorytetu kolejnych instytucji w imię partykularnych interesów. Dlatego im są słabsi, tym lepiej dla kraju.

s.2



9 772083 711043

@07_11 kod 20837119_04_45 issn

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Oriana Fallaci
(1929–2006) włoska pisarka, dziennikarka i eseistka, korespondentka wojenna

\\ O tak – pomimo wszystkich niedociągnięć, które bez przerwy wytykamy i krytykujemy (choć nasze europejskie są znacznie gorsze), Ameryka jest krajem, od którego możemy się dużo nauczyć. \\



POGODA

Czwartek	07.11	Przejaśnienia, opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Achilles, Antoni, Engelbert, Ernest, Florencjusz, Herkulan, Hezychiusz, Ingarda, Karina, Longin, Longina, Nikander, Nikandra, Przemil, Rufus, Willihord, Wincenty, Zealibrat, Zytonir
06:41	15:58	

Gdańsk	Lublin
10°C	12°C
7°C	8°C
Katowice	Kraków
14°C	13°C
8°C	7°C
Łódź	Poznań
12°C	12°C
6°C	5°C
Warszawa	Wrocław
12°C	13°C
6°C	6°C

Piątek	08.11	Przejaśnienia
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Bogdan, Bogdan, Bohdan, Bożydar, Jan, Józef, Klauzjusz, Marcin, Maur, Paweł, Sewer, Sewerian, Seweryn, Symforian, Symforiana, Symplijusz, Szczęsław, Wiktoria, Wiktoryn, Wilehad
06:42	15:56	

Gdańsk	Lublin
11°C	13°C
9°C	8°C
Katowice	Kraków
12°C	13°C
8°C	7°C
Łódź	Poznań
12°C	12°C
8°C	8°C
Warszawa	Wrocław
12°C	12°C
7°C	8°C

JERZY LUBACH

Liberalizm à la russe

Opublikowany w „Wybiórczej” duży wywiad z kreowanym na głównego opozycjonistę w Rosji Aleksiejem Nawalnym zaskoczył niektórych komentatorów wyrażonymi przezeń poglądami. Bo jakże to – przeciwnik Władimira Putina, a twierdzi, że „Ukraińcy i Rosjanie to właściwie jeden naród”, a NATO niepotrzebnie podgrzewa obawy przed Rosją, która wcale zachodniej Europie nie zagraża. Złudzenia co do wschodnich „liberałów” panują nie tylko w Paryżu i Berlinie, lecz także w warszawskim „salonie”, a wynikają z zupełnego niezrozumienia mentalności rosyjskiej. Problemem tym zajmę się szerzej w piątkowym felietonie, a teraz oświecę Adama Michnika, mistrza Nawalnego: tak, gdyby ludzie jego pokroju doszli do władzy w Rosji, to owszem, będą parady LGBT w Moskwie, ale ani Krym, ani żadna piędź ukraińskiej ziemi nie zostaną zwrócone.

Rafał Zawistowski



WOJCIECH MUCHA

Skuteczna załoga

Stało się. Już za niecały tydzień – to symboliczne, bo od 11 listopada – każdy chętny będzie mógł tak po prostu kupić sobie bilety i polecieć do Stanów Zjednoczonych. Bez problemu, bez komplikacji, a co najważniejsze – bez wizy. To, czego nie udało się zrobić przez 30 lat, wreszcie staje się faktem. Jest to niewątpliwa zasługa prezydenta Andrzeja Dudy, którego relacje z amerykańskim przywódcą są bezprecedensowe w historii stosunków między naszymi krajami. Ale to także wysiłek dyplomatyczny setek ludzi, pewnie setki godzin negocjacji i ustaleń. To wreszcie zasługa samych Polaków, którzy spełnili wymóg, mówiący o nieprzekraczaniu 3 proc. odrzuconych wniosków wizowych. Wszyscy potraktowaliśmy tę sprawę poważnie i tak też potraktował ją nasz sojusznik za oceanem. I tylko złośliwy uśmiech ciśnie mi się na usta, gdy przypomnę sobie lata zapewnienia poprzedników, że już-już ta sprawa będzie załatwiona. Nie została aż do teraz, pomimo lat poklepywań po plecach i serwowania kolejnych obietnic. Zostawmy to jednak i cieszymy się, że i Andrzej Duda, i reszta załogi potrafią „robić biznes”. Oby nie ostatni.



Marcin Wolski

Prawybyory

Donald Tusk zrezygnował
po bezsennych nocach,
dziś dręczy opozycję
choroba sieroca.
Kidawa – brak charyzmy,
Trzaskowski to leser,
Budka może za Grzesiem
ponosić nesesar,
Zandberg za radykalny,
napytałby biedę.
Biedroń, a z nim pan Śmiszek
– uroczą first lady...?
Bosak nazbyt jest drobny
na przywódcę buty.
Pozostaje Kosiniak.
Lub od razu Kukiz!

Dorota
KaniaWizy, Tusk
i smutek

Ostatnie kilkadziesiąt godzin było prawdziwym szokiem dla części dziennikarzy mainstreamu. Konsternacja i smutne miny gościły na ekranach „naszych” telewizji i portali. Trudno się dziwić – najpierw wyczekiwany rycerz na białym koniu, Donald Tusk, ogłosił, że nie wystartuje w wyborach prezydenckich, potem w Waszyngtonie zdecydowano o objęciu Polski programem bezwizowym od 11 listopada. Czyli w rocznicę odzyskania niepodległości, co pogorszy i tak już złe nastroje medialnego mainstreamu. Wczoraj w mediach społecznościowych widać było pogłębiającą się frustrację – wypominano Tuskiowi, do niedawna noszonemu na rękach, że najpierw uciekł do Brukseli, a teraz zawodzi nadzieje „milionów Polaków”, że jest chwiejny i niepoważny, a na koniec, że może lepiej, że nie wystartuje w wyborach prezydenckich, „bo i tak by przegrał”. Zniesienie wiz dobiło „elitę” – jeszcze w desperacji wyliczano rzekome trudności, z którymi mają się zetknąć jadący do USA. Koszmar przypieczętował wybór Antoniego Macierewicza na marszałka senatu Sejmu. Takie rzeczy nie śniły się nawet największym filozofom mainstreamu. PS O tym, że Tusk nie wystartuje, pisałam dwa tygodnie temu, gdy niemal wszyscy wierzyli w jego start.

Joanna
LichockaUpadek polityki
nienawiści

Patrząc na to, co się dzieje z opozycją, trudno się oprzeć hipotezie, że z PO w tej kadencji niewiele zostanie. Są tak zajęci walkami między sobą i szczuciem na PiS, że przegapili konstytucyjny termin zgłaszania kandydatów do Trybunału Konstytucyjnego. Wyborcy pewnie tego nie zauważą, ale i tak są wściekli, bo nie tylko taktyka totalnej opozycji nie przyniosła oczekiwanego zwycięstwa, ale i mityczny „król Europy” okazał się medialną wydumką. Co więcej, dla coraz większej liczby polityków opozycji staje się jasne, że dotychczasowa taktyka PO – anty-PiS – może mobilizować jeszcze pewnie lemingi w Warszawie, ale zwycięstwa w wyborach prezydenckich nie da. Z prawdziwą przyjemnością przyglądam się tej walce frakcji w PO, impasowi decyzyjnemu i temu płaczowi po Tusku. Nie wzruszają mnie te łzy ani zawiedzione uczucia Katarzyny Kolendy czy Tomasza Lisa – klęska należy się im sromotna. Polska nie zasługuje na taką nihilistyczną opozycję, jaką stworzyli Tusk i Schetyna. Nie zasługuje na niszczenie autorytetu kolejnych instytucji w imię partykularnych interesów, nie zasługuje na ciągłe wprowadzanie nienawiści do życia publicznego. Im bardziej się rozpadną, im są słabsi, tym lepiej dla kraju.



PROTEST BEZ FINAŁU

SĄDOWNICTWO \ Sąd Najwyższy postanowił o pozostawieniu bez dalszego biegu protestu złożonego przez pełnomocnika KW PiS dotyczącego wyborów do Senatu w Koszalinie – poinformował rzecznik prasowy Sądu Najwyższego sędzia Michał Laskowski. W okręgu tym wygrał Stanisław Gawłowski.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 7 LISTOPADA 2019

3

POLITYKA \ Wizy do Ameryki zniesione

Drzwi do USA otwarte

Od 11 listopada Polacy będą mogli wyjeżdżać do USA bez ubiegania się o wizę. – Wielu obiecywało podjęcie tematu zniesienia wiz do USA, ale dopiero prezydent Andrzej Duda to zrobił. Jest to wielki sukces całego rządu – mówi „Codzienniej” sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Błażej Spychalski.

Maria Kobylńska

Zniesienie wiz nastąpi 11 listopada, w święto odzyskania przez Polskę niepodległości. Jak poinformowali na wczorajszej konferencji prasowej prezydent Andrzej Duda i ambasador Stanów Zjednoczonych Georgette Mosbacher, w Waszyngtonie ogłoszono już oficjalnie, że Polska została przyjęta do programu bezwizowego.

– Bezwizowa możliwość podróżowania do Stanów Zjednoczonych na okres do 90 dni w celach turystycznych i w celach biznesowych będzie możliwa od 11 listopada tego roku. (...) Bardzo serdecznie dziękuję panu prezydentowi Donaldowi Trumpowi, który rok temu obiecał mi, że Polska zostanie przyjęta do programu bezwizowego na pewno przed końcem jego pierwszej kadencji. Bardzo dziękuję pani ambasador za zaangażowanie i za bardzo poważne potraktowanie tej sprawy – powiedział prezydent. Wyraził nadzieję, że zniesienie wiz sprawi radość wszystkim rodakom.

Do Polaków zwróciła się także ambasador USA Georgette Mosbacher, która powiedziała, że dla Donalda Trumpa kwestia zniesienia wiz była



fot. Krzysztof Sitkowski/KPRP/d

naprawdę istotna. Ambasador pogratulowała nam i przyznała, że nie spodziewała się tak szybkiego przyjęcia Polski do programu bezwizowego.

– Jest to wielki sukces prezydentury Andrzeja Dudy, ale też sukces całego rządu. Wielu obiecywało podjęcie tematu zniesienia wiz do USA, ale dopiero obecny pre-

zydent się z tego wywiązał. Proszę pamiętać, że by osiągnąć to, co się udało, trzeba było podjąć wiele skomplikowanych czynności, podpisać wiele dwustronnych umów ze Stanami Zjednoczonymi. Sukces zniesienia wiz wynika więc z polityki, jaką prowadzimy, polityki skutecznej i polityki, która jest realna.

Ten sukces jest również wynikiem dobrych osobistych relacji prezydenta Andrzeja Dudy z prezydentem Donaldem Trumpem i z panią ambasador – komentuje sprawę naszej dziennikarce rzecznik prezydenta Błażej Spychalski. Tłumaczy też, co po zniesieniu wiz będzie trzeba zrobić, by wybrać się do USA.

– Teraz trzeba będzie posiadać elektroniczną autoryzację ESTA. Aby ją zdobyć, należy załogować się na oficjalnej stronie internetowej Amerykańskiego Urzędu Celnego i Ochrony Granic i złożyć odpowiedni wniosek. Będzie to kosztowało 14 dol. – poinformował Błażej Spychalski.

„Król Europy” wybrał ciepłą posadkę w UE

WYBORY \ Nie będę kandydował w zbliżających się wyborach prezydenckich – poinformował we wtorek Donald Tusk. Te słowa wywołały ogromny popłoch wśród przedstawicieli anty-PiS. Europeoseł Leszek Miller stwierdził nawet, że Andrzej Duda drugą kadencję ma na wyciągnięcie ręki. „Codzienna” postanowiła sprawdzić, jak na tę decyzję zareagowali czołowi politycy obozu rządzącego i opozycji.

Donald Tusk po miesiącach trzymania społeczeństwa w niepewności wreszcie ogłosił, że jednak nie wystartuje w wyborach prezydenckich i nie zmierzy się z Andrzejem Dudą. Decyzja ta wywołała ogromne poruszenie wśród czołowych polityków anty-PiS. Niektórzy przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej od razu zapowiedzieli, że konieczne będzie przeprowadzenie prawyborów wśród ugrupowań opozycyjnych, inni, jak np. Ad-

rian Zandberg, poinformowali, że ich partie będą wystawiały własnych kandydatów. „Codzienna” poprosiła o komentarz polityków różnych opcji.

– Donaldowi Tuskowi wygodniej jest w Brukseli. Po drugie, zobaczył, że ma niewielkie szanse na zwycięstwo z Andrzejem Dudą. Sam nawet powiedział, że jest obciążony siedmioma latami swoich rządów, które notabene były fatalne dla Polski. Pamiętajmy, jak mówił, że był-

by najszcześniejszym premierem, gdyby znalazły się środki na program 500+. Cztery lata rządów PiS pokazały, że środki są i będą – powiedział nam Łukasz Schreiber, sekretarz stanu w KPRM.

Z kolei Witold Zembaczyński nie ma wątpliwości, kto powinien uczestniczyć w wyścigu o fotel prezydenta za Donalda Tuska. – Wydaje się, że kandydatura Małgorzaty Kidawy-Błońskiej jest teraz najbardziej prawdopodobna – przekazał polityk

KO. Gdy pytaliśmy o możliwość prawyborów w opozycji, odpowiedział nam: „Przeprowadzenie ich w tak szerokim składzie może być trudne, jednak nie niemożliwe”. – Niemniej uważam, że Koalicja Obywatelska włożyła ogromne zaangażowanie w dotychczasową kampanię pani Małgorzaty Kidawy-Błońskiej i niewykorzystanie tego teraz byłoby decyzją co najmniej niezrozumiałą – stwierdził Zembaczyński.

O komentarz poprosiliśmy również przedstawiciela Polskiego Stronnictwa Ludowego Marka Sawickiego. – Decyzja Donalda Tuska uwalnia ugrupowanie Grzegorza Schetyny od dotychczasowego stanu zawieszenia. Koali-

cja Obywatelska myślała, że Donald Tusk wróci do Polski jak św. Jerzy na białym koniu. Niestety PiS zlikwidowało niektóre stajnie i przewodniczący Rady Europejskiej nie ma jak wrócić – powiedział nam poseł Sawicki. – Z informacji, które do mnie docierają, wynika, że większość ugrupowań opozycyjnych wystawi swoich kandydatów. Naszym będzie Władysław Kosiniak-Kamysz. Sadzę, że niezależnie od tego, kogo wystawi opozycja, to i tak realne szanse na pokonanie Andrzeja Dudy w drugiej turze będzie miał jedynie przedstawiciel PSL – zaznaczył Sawicki.

Jan Przemyski

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



RUCH DROGOWY \ Ustawa ws. korytarza życia i jazdy na suwak

Prezydent podpisał nowelizację prawa drogowego

Obowiązek tworzenia tzw. korytarza życia i jazdy na suwak wprowadza nowelizacja Prawa o ruchu drogowym, podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę – poinformowała wczoraj Kancelaria Prezydenta RP. Nowelizacja ma rozwiązać dwa istotne problemy związane z rozwojem sieci drogowej i rosnącym natężeniem ruchu drogowego. Przepisy mają wejść w życie po 21 dniach od ogłoszenia.

Paweł Tunia

Jazda na suwak ma zlikwidować zatory drogowe w miejscach, w których na drogach z więcej niż jednym pasem ruchu w tym samym kierunku jeden z nich się kończy i samochody muszą zjechać na pas sąsiedni. Jazda ta polega na tym, że każdy kierowca wpuszcza przed siebie samochód stojący na takim właśnie bocznym pasie lub ulicy podporządkowanej, której bieg się kończy. Kierowcy poruszający się pasem ciągłym w momencie dojeżdżania do miejsca zwężenia muszą zwiększać odstęp od poprzedzających ich aut, co spowoduje, że pojazd jadący z pasa kończącego się będzie mógł płynnie się wpasować. Pojazdy te zaczynają w sposób regularny wjeżdżać między samochody z pasa, na którym ruch jest kontynu-



fot. Wikipedia/d

owany, jak ząbki w zamku błyskawicznym, a jazda staje się wówczas bardziej płynna, dzięki czemu można zminimalizować korki, a pojazdy nie muszą się zatrzymywać. Dotychczas ten rodzaj jazdy był elementem drogowego

savoir-vivre'u, którego jednak nie wszyscy kierowcy przestrzegali.

Ustawa wprowadza także obowiązek tworzenia przez kierowców tzw. korytarza życia, co z kolei ma ułatwić dojazd służbom ratownic-

zym do miejsc wypadków. Nowa regulacja doprecyzowuje obowiązujące przepisy poprzez określenie zasad tworzenia przez kierujących wolnej przestrzeni dla pojazdów służb ratunkowych śpieszących na pomoc oraz

ustępowania im pierwszeństwa. Zgodnie ze znowelizowaną ustawą Prawo o ruchu drogowym, w przypadku zwiększenia natężenia ruchu utrudniającego przejazd pojazdów uprzywilejowanych, szczególnie ratowniczych, kierujący autami poruszającymi się drogą z dwoma pasami ruchu w tym samym kierunku będą mieli obowiązek zjechania odpowiednio jak najbliższej lewej i prawej krawędzi jezdni. W sytuacji gdy pasów w jednym kierunku jest więcej niż dwa, poruszający się skrajnym lewym pasem ruchu będzie obowiązany do usunięcia się z drogi pojazdu uprzywilejowanego poprzez zjechanie jak najbliższej lewej krawędzi pasa, a poruszający się pasami sąsiednimi będą obowiązani do usunięcia się z drogi pojazdu uprzywilejowanego poprzez zjechanie jak najbliższej prawej krawędzi swoich pasów.

Neumann w tarapatach?

ŚLEDZTWO \ Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze wystąpiła wczoraj do Sądu Okręgowego w Warszawie o zwolnienie z tajemnicy adwokackiej mecenas Pauliny Kieszkowskiej-Knapik, byłej pełnomocnik kliniki okulistycznej Sensor Cliniq. Wniosek jest związany ze śledztwem, w którym zarzuty usłyszał poseł PO Sławomir Neumann, były wiceminister zdrowia w rządzie Donalda Tuska. Jak potwierdził portal Niezależna.pl w warszawskim sądzie, wniosek wpłynął 31 października br.

Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Tomasz Czułowski, cytowany przez „GP”, podał, że wnioskowano o przesłuchanie jednego z warszawskich adwokatów. „Prokuratura skierowała wniosek do sądu o zwolnienie z tajemnicy adwokackiej i przesłuchanie w charakterze świadka jednego z warszawskich adwokatów, który pod koniec 2013 r., działając na rzecz prywatnej kliniki leczącej ząbami, podejmował szereg działań w Ministerstwie Zdrowia mających na celu uzyskanie przez tę klinikę kontraktu z NFZ. Ta-

kie działania skutkowały m.in. wydaniem pod koniec 2014 r. korzystnej interpretacji przepisów przez Ministerstwo Zdrowia” – mówi w artykule Doroty Kani Czułowski.

Dotarcie wniosku do Sądu Okręgowego w Warszawie potwierdziła w rozmowie z Niezależną.pl jedna z pracownic działu prasowego, Justyna Chojnacka-Kurak. Podała, że „wniosek wpłynął 31 października 2019 r.” i „oczekuje na wyznaczenie terminu rozpoznania”. Na pytanie, kiedy można spodziewać się takiego rozpoznania, wskazała, że „w systemie nie wid-

nieje jeszcze wyznaczony konkretny termin”.

Śledztwo, w którym prokuratura chce przesłuchać mec. Kieszkowską-Knapik, dotyczy nieprawidłowości, do jakich dochodziło przy kontraktowaniu usług medycznych z zakresu okulistyki w Mazowieckim Oddziale Funduszu Zdrowia pod koniec 2013 r., w czasie, gdy wiceministrem zdrowia był Sławomir Neumann.

W 2014 r. na łamach „Wprost” ukazał się artykuł „Jeszcze zdrowszy przekręt”, w którym opisana została „nadzwyczajna aktywność” Neumanna w „lobbowaniu na rzecz prywatnej kliniki, która na 1,5 mln zł oszukała pacjentów”.

W rezultacie prokuratorskiego śledztwa zarzuty usłyszeli Adam T. oraz poseł Sławomir Neumann – według śledczych w wyniku działań posła Platformy Obywatelskiej jako wiceministra zdrowia nastąpiło osiągnięcie korzyści majątkowych w wysokości 13,5 mln zł przez warszawską klinikę medyczną Sensor Cliniq, która bezprawnie pobierała od pacjentów opłaty za zabiegi finansowane przez NFZ.

.....
(Mg. GP, Niezależna.pl)

Drużyna rządowa po raz ostatni w tym składzie

POSIEDZENIE \ Te cztery lata były czasem walki.

Przestawiliśmy zwrotnicę rozwoju naszego kraju – powiedział wczoraj premier Mateusz Morawiecki podczas ostatniego posiedzenia rządu tej kadencji. Na spotkaniu politycy zajęli się projektem ustawy zakładającym przeniesienie środków z OFE na konta emerytalne IKE.

Posiedzenie otworzył premier Morawiecki, który podziękował ministrom za wysiłek, jaki włożyli w doskonalenie państwa polskiego. – Jak sięgam pamięcią, to te ostatnie cztery lata, można powiedzieć, były takimi latami walki o prawdę historyczną, o lepszą gospodarkę, bardziej sprawiedliwą, o sprawiedliwy system podatkowy, walki z rabunkiem VAT, ze smogiem. Przestawiliśmy zwrotnicę rozwoju naszego kraju, przestawiliśmy ją w kierunku na pewno bardziej społecznym, w kierunku godnościowym. Nazywamy to czasem rewolucją godności – mówił premier.

Mateusz Morawiecki skierował również podziękowania do byłej premier Beaty Szydło. – Dziękuję Beacie

Szydło za te pierwsze lata, to była wspaniała szefowa rządu, a my teraz kontynuujemy naszą pracę, co pokazały wybory – podkreślił premier.

Po przemówieniu premiera i innych przedstawicieli rządu ministrowie zajęli się projektem zakładającym przeniesienie środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (OFE) na indywidualne konta emerytalne (IKE). Jak poinformował PAP minister finansów, inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński, ustawa ma jednoznacznie przesądzić, że pieniądze zapisane na IKE będą środkami prywatnymi i nie będą traktowane jako środki publiczne.

.....
Maria Kobylińska



ŻARYN ZDEMENTOWAŁ NEWSA „RZECZPOSPOLITEJ”

SŁUŻBY \ Zmiana na stanowisku szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego nie jest obecnie rozważana – napisał na Twitterze rzecznik ministra koordynatora ds. służb specjalnych Stanisław Żaryn.

for. mat. pras./d



DYREKTOR MUZEUM PISZE DO RADNYCH

HISTORIA \ „Cześć radnych Żyrardowa kilka dni temu odebrała należną cześć jednemu z najwybitniejszych żołnierzy Wojska Polskiego, gen. Augustowi Emilowi Fieldorfowi »Nilowi«” – napisał Jacek Pawłowicz.

for. Wikipedia/d

POLSKA

5

SEJM \ Wściekły atak na marszałka seniora

Macierewicz pracuje nad exposé

Antoni Macierewicz został wyznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę na marszałka seniora nowego Sejmu. Były minister obrony narodowej zdecydował się przyjąć nominację. – Będę ją realizował z pełną odpowiedzialnością za polską tradycję niepodległościową – zapowiedział.

Adrian Siwek

W r o z m o w i e z „Codzienną” wyznał, że decyzyja prezydenta Dudy była dla niego zaskoczeniem. – Nie spodziewałem się tego. To bardzo ważna decyzja, bardzo symboliczna funkcja, będę ją realizował z pełną odpowiedzialnością za polską tradycję niepodległościową i za decyzję, jaką Polacy podjęli w ostatnich wyborach, wyrażając swoje przywiązanie i gotowość do kształtowania kraju w duchu wartości chrześcijańskich, narodowych – zapowiedział Antoni Macierewicz.

Próbowaliśmy dowiedzieć się, jak będzie wyglądało wygłoszone przez niego inauguracyjne przemówienie podczas pierwszych obrad nowego Sejmu. – Myślę o wielu sprawach i wielu kwestiach. Zwłaszcza pro-

blematyka związana z wyzwaniami, jakie przed Polską stoją, jest stale w moich myślach i rozważaniach. Przedstawię tę kwestię wszystkim Polakom wtedy, kiedy przyjdzie na to czas – poinformował.

Kandydatura ta wzbudziła wiele skrajnych emocji. Głosów krytyki nie szczędzili politycy i publicyści związani ze środowiskami totalnej opozycji. – Macierewicz to nie postać jak Gargamel, z której można się pośmiać, bo opowiada głupoty. To człowiek, który skrzywdził realnie wiele ludzi w Ministerstwie Obrony i służbach. Degradował, wyrzucał, obrażał – stwierdził w programie Onetu były szef resortu obrony Tomasz Siemoniak z Platformy Obywatelskiej.

Innego zdania są politycy Prawa i Sprawiedliwości. – To jest znak czasu, że kontrowersje budzi ktoś, kto jest ikoną polskiej opozycji anty-



for. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

komunistycznej, człowiek o zupełnie czystym, kryształicznym życiorysie, bohater czasów komunistycznych – stwierdził w TVP Info minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński. – Myślę, że trudno dzisiaj znaleźć drugiego pośła w Sejmie, który miałby tak piękną kartę w działalności antykomunistycznej, jak Antoni Macierewicz – mówił z kolei minister Michał Dworczyk w rozmowie z Katarzyną Gójską w programie Telewizji Republika „W punkt”.

– Są tysiące ludzi zasłużonych nie mniej, a nawet bardziej niż ja. Oczywiście bardzo wysoko cenię te opinie na mój temat i jestem za nie wdzięczny, ale powtarzam jeszcze raz, są w Polsce tysiące ludzi, którzy mają zasługi większe niż ja, nie ma co do tego wątpliwości – skomentował te słowa Antoni Macierewicz.

Węgrzy przyjadą do Krakowa

11 LISTOPADA \ Wielkimi krokami zbliża się Narodowe Święto Niepodległości. W tym roku podobnie jak w innych latach do Krakowa przyjadą nasi przyjaciele z Węgier wraz z prezesem László Cszimadia i ministrem Vince Szalay-Bobrovniczky. W Warszawie 10 listopada odbędzie się marsz, a w poniedziałek piknik na Krakowskim Przedmieściu.

Kilkuset Węgrów przyjedzie do Krakowa już 10 listopada. Od rana w poniedziałek wezmą udział w oficjalnych uroczystościach w byłej stolicy Polski. Jak co roku rozpoczyna się one od złożenia wieńców przy pomniku Żołnierzy Polski Walczącej na Powiślu. Następnie odprawiona zostanie msza św. na Wawelu (godz. 10), po której nastąpi wspólne odśpiewanie hymnu i pochód na pl. Jana Matejki.

W Warszawie odbędą się uroczystości w ramach społecznych obchodów w przededniu Narodowego Święta Niepodległości. W niedzielę 10 listopada o godz. 8 odprawiona zostanie msza św. w inten-

cji ofiar katastrofy smoleńskiej w kościele seminaryjnym p.w. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca. W niedzielę wieczorem o godz. 19 prezes PiS weźmie udział we mszy św. w archikatedrze św. Jana Chrzciciela, a o godz. 20.30 w marszu pamięci, który przejdzie na pl. Piłsudskiego. Obchody zwieńczy złożenie kwiatów przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego w 101. rocznicę przyjazdu marszałka do Warszawy. Na pl. Piłsudskiego zaplanowane jest wystąpienie prezesa PiS.

W poniedziałek na Krakowskim Przedmieściu odbędzie się Festiwal Niepodległa. Od godz. 13 do 20.30

zaplanowaliśmy mnóstwo atrakcji. Główne wydarzenia odbędą się na trzech scenach – muzycznej, tanecznej i dla dzieci. Poza tym odbędzie się m.in. parada zabytkowych konnych powozów, zobaczymy też automobile zabytkowe z lat 1920–1950 ze zbiorów Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach koło Warszawy oraz wystawę zabytkowych sikawek konnych i powozów z Muzeum M. K. Szuster w Budziskach (gmina Halinów). Na Krakowskim Przedmieściu będzie można także spotkać wytworne damy z Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Bluszcz” w strojach eleganckich, jakby prosto ze stron żurnali, porządku zaś strzec będą policjanci w historycznych mundurach. Całość imprezy rozpocznie się od odśpiewania hymnu narodowego w ramach akcji „Niepodległa do hymnu”. „Na scenie tanecznej »Mazurek Dąbrowskiego« zagramy na polskich ludowych instrumentach. Na scenie dla dzieci hymn zostanie odśpiewany przez Zespół Wokalny Akademii Młodych Talentów” – informują organizatorzy.

(jal)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA

KLUB „GAZETY POLSKIEJ”

zaprasza na spotkanie, którego gościem będzie:

Tomasz Sakiewicz

redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”

7 listopada 2019 r., godz. 18

Parafia pod wezwaniem Chrystusa Króla
ul. Młodych Techników 17,
53-647 WROCLAW



Gazeta Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Mark Makela/Reuters

DEMOKRACI ODBIJAJĄ WIRGINIĘ

WYBORY \ Partia Demokratyczna wygrała stanowe wybory w Wirginii, odbierając Republikanom większość w dwóch izbach lokalnego parlamentu. Kandydat Demokratów zwyciężył również w wyborach na gubernatora w Kentucky. Republikanin wygrał za to w Missisipi.

USA \ Roger Stone stanął przed sądem

Kłopoty byłego doradcy Trumpa

W Waszyngtonie ruszył proces Rogera Stone'a. Znany z ekscentrycznego zachowania były doradca prezydenta Donalda Trumpa miał kontaktować się z przedstawicielami demaskatorskiego portalu WikiLeaks w trakcie kampanii wyborczej w 2016 r., a także blokować śledztwo ws. rosyjskiej ingerencji w ostatnie wybory prezydenckie.

Konrad Wysocki

Roger Stone pracował w sztabie wyborczym Trumpa w początkowej fazie kampanii. Oficjalnie odszedł w połowie 2015 r. W praktyce nadal wspierał jednak późniejszego prezydenta. Nie była to pierwsza tego typu zawodowa rola Stone'a, bowiem wcześniej współpracował z prezydentem Richardem Nixonem, którym był tak zafascynowany, że wytautował sobie jego podobiznę na plecach. W trakcie kariery doradczej Stone dał się poznać jako gawędziarz, ale też jako człowiek, który zaciekle broni własnego zdania. Nosi przydomek „wierny żołnierz”, co wiąże się z postawą wobec swoich przełożonych.

67-latek został aresztowany przez FBI w styczniu br., jednak zwolniono go za kaucją. Postawiono mu siedem zarzutów: jeden dotyczący utrudniania śledztwa, pięć zarzutów składania fałszywych zeznań i jeden zarzut



Proces ma wyjaśnić, czy Stone faktycznie kontaktował się z portalem WikiLeaks przed wyborami w 2016 r.
fot. Joshua Roberts/Reuters

wpływania na świadka w celu składania przez niego fałszywych zeznań. Zarzuty są związane ze sprawą domniemanego przechwycenia przez rosyjskich hakerów e-maili, wysyłanych przez sztab Partii Demokratycznej. Po aresztowaniu Stone mówił, że nie zrobił niczego złego. Zadeklarował również, że nie będzie zeznawał przeciwko Donaldowi Trumpowi.

Rozpoczęty proces ma wyjaśnić, czy Stone faktycznie kontaktował się z portalem WikiLeaks za pomocą pośredników przed wyborami w 2016 r. Przysłowiową „wtyczką” do serwisu miał być znany komik Randy Credico. On sam jednak temu zaprzecza. Credico z powodu napadów lęków zeznawał przed komisją Muellera w towarzystwie psa, co miało pozytywnie wpływać na jego stan psychiczny. Stone miał wykorzystać ten fakt i grozić komikowi, że zlikwiduje jego pupila. Wzywał również, by Credico zachował się jak Frank Pentangeli. To postać z drugiej części filmu pt. „Ojciec chrzestny”, która składała fałszywe zeznania na temat rodziny Corleone.

Ze względu na swoje zachowanie, m.in. wyśmiewanie sędzi Amy Berman Jackson, Stone dostał zakaz publicznego wypowiadania się o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu. Zaaranżował jednak kampanię w internecie pod nazwą „Roger Stone nie zrobił niczego złego”, sprzedając koszulki ze swoją podobizną. Proces Stone'a ma zająć ok. trzech tygodni, więc jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia będzie wiadomo, czy zabiegi ekscentrycznego doradcy przyniosły skutek.

IS odbudowuje swoją pozycję

TERRORYZM \ Coraz więcej członków filii terrorystycznych tzw. Państwa Islamskiego (IS) rozsiadanych na całym świecie zaczęło składać przysięgę wierności nowemu przywódcy, którym jest Abdullah Qardash. Zdaniem ekspertów działania te są elementem wojny informacyjnej oraz propagandowej mającej wzmocnić pozycję IS będącego w defensywie.

Abdullah Qardash pod koniec października został nowym przywódcą tzw. Państwa Islamskiego. Ten były oficer armii irackiej zastąpił na tym stanowisku Abu Bakra al-Baghdadi, który zginął w północno-zachodniej Syrii w wyniku operacji sił specjalnych USA. Przywództwo Abdullaha Qardash w ostatnich kilku dniach zostało zaakceptowane przez większość filii tzw. Państwa Islamskiego działającego na całym świecie. W sieci pojawiły się materiały ukazujące składanie

przez terrorystów z Państwa Islamskiego Chorasana (IS-K), operującego na terenie Afganistanu, przysięgi wierności (baji) nowemu, samowzwanemu kalifowi tzw. Państwa Islamskiego. Jak zauważa pełniący obowiązki dyrektora Narodowego Centrum ds. Walki z Terroryzmem (National Counterterrorism Center) Russell Travers, filia IS-K jest jedną z najpotężniejszych i zrzesza od 4 do 5 tys. islamistów. Ta gałąź tzw. Państwa Islamskiego z powodzeniem przetrwała operacje an-

tyterrorystyczne przeciwko niej, realizowane przez Stany Zjednoczone oraz Afganistan. – Co więcej, filia ta podejmowała działania mające inspirować kolejne zamachy poza Afganistanem oraz w niedalekiej przyszłości będzie próbowała dokonać aktów terroru poza granicami tego kraju – zaznaczają eksperci.

Państwo Islamskie Chorasana nie jest jedyną gałęzią IS, która zaakceptowała nowego przywódcę. Pierwszą przysięgę wierności złożyło tzw. Państwo Islamskie

Synaju. Materiały filmowe przedstawiają grupę 25 zamaskowanych terrorystów z bronią w jednym z zalesionych miejsc na półwyspie Synaj. Sama zaś filia działająca na tym obszarze może mieć od 500 do 1200 członków. Kolejnymi oddziałami uznającymi nowego przywódcę tzw. Państwa Islamskiego były natomiast komórki terrorystyczne operujące w Pakistanie, Jemenie, Somalii, Bangladeszu oraz w południowej Syrii. Jak jednak zauważają eksperci,

jeśli nowy lider okaże się słaby i niekompetentny, niektóre z filii tzw. Państwa Islamskiego mogą wypowiedzieć przysięgę wierności wobec Abdullaha Qardash. Warto przy tym zauważyć, że nie wszystkie oddziały tzw. Państwa Islamskiego złożyły tzw. baji. Jedną z tych grup jest Państwo Islamskie Zachodniej Afryki (ISWAP), które jest jedną z potężniejszych organizacji działających na terytorium Afryki.

Paweł Kryszczak



ATAK NA TURYSTÓW

JORDANIA \ Nożownik zaatakował kilku turystów, przewodnika i ochroniarza w środę w mieście Dżarasz w Jordanii, ok. 50 km od stołecznego Ammanu – poinformowała policja. Napastnik został zatrzymany.

fot. Muhammad Hamed/Reuters



fot. Tatjana Makeyeva/Reuters

ROSJA WCHODZI DO LIBII

AFRYKA PŁN. \ Do Libii w ostatnich sześciu tygodniach przybyło ok. 200 rosyjskich najemników, wśród których są snajperzy z tzw. grupy Wagnera – podał w środę „NYT”. Rosja wysłała tam też kilka samolotów, rozmieściła pociski i artylerię.

ŚWIAT

7

OBWÓD KALININGRADZKI \ Agresywna polityka Kremla

Rosja wzmacnia twierdzę Kaliningrad

Moskwa wciąż wzmacnia siły zbrojne w obwodzie kaliningradzkim. Militaryzacja tego regionu ma być odpowiedzią na aktywną postawę NATO w regionie i na tarczę antyrakietową USA w Polsce.

Petar Petrović

Diennik „Izwestija” poinformował, że do obwodu kaliningradzkiego trafił oddział dronów Forpost, a w najbliższym czasie zostaną tam rozlokowane nowocześniejsze bezpilotowe maszyny typu Orion i Korsar.

Drony Forpost, budowane na izraelskiej licencji, mają patrolować wybrzeże i akwen Bałtyku, a w razie konfliktu mają naprowadzać na cele lotnictwo, a także bojowe środki obrony brzegowej. Mogą one przebywać w powietrzu do 17,5 godziny przy prędkości 200 km na godzinę i osiągać pułap 5 tys. m. Mają możliwość wykonywania zdjęć również do celów kartograficznych, a także zakłócania środków walki elektronicznej przeciwnika.

Z kolei drony Orion są znacznie większe od Forpostów i mogą utrzymywać



Obwód kaliningradzki ma stanowić uzbrojony przyczółek dla potencjalnych działań przeciw NATO | fot. Sergei Karpukhin/Reuters

się w powietrzu przez dobę. Posiadają trzy rodzaje amunicji o masie od 25 do 50 kg każdy. Korsar zaś jest mniejszym urządzeniem i ma być uzbrajany w przeciwpancerne pociski kierowane Ataka. W obwodzie trwa proces zwiększania liczby myśliwców, w najbliższym czasie mają tam trafić Su-27MS, a w dalszej przyszłości także

Su-35S. Wzmocnieniu ulegają też siły pancerne, sformowano tam niedawno samodzielny pułk pancerny z prawdopodobnie 63 czołgami T-72B. „Izwestia” w połowie października informowała również, że do końca roku do obwodu trafią najnowsze systemy przeciwlotnicze Tor-M2, które przeznaczone są do zwalczania ma-

newrujących środków ataku powietrznego na bliskim dystansie (do 15 km) i mogą razić cele na niedużej wysokości. Znajdująca się tam obrona przeciwlotnicza chroni całą tę rosyjską enklawę i strategiczny obiekt, jakim jest baza Floty Bałtyckiej w Bałtyjsku.

System Tor-M2 miał być przez rosyjskie siły stoso-

wany w Syrii w celu zwalczania niedużych i lecących na niskiej wysokości celów powietrznych, których nie wykrywają inne systemy obrony przeciwlotniczej.

Podobnie jak anektowany kosztem Ukrainy Krym na południu, obwód kaliningradzki ma stanowić uzbrojony przyczółek dla potencjalnych działań przeciw NATO na północy.

Agresywna polityka Moskwy wobec Kijowa, podsycanie konfliktu w Doniecku, nieustanne prowokacje wobec krajów regionu Bałtyku sprawiają, że znajdujące się tam państwa, zarówno bałtyckie, jak i Polska czy Szwecja oraz Norwegia wzmacniają swój potencjał wojskowy. Oba kraje skandynawskie od kilku miesięcy przeprowadzają modernizację swoich sił, a Sztokholm intensyfikuje współpracę z NATO.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Więcej migrantów, więcej przestępstw

KRYZYS MIGRACYJNY \ Rosnąca liczba migrantów w Hiszpanii wpływa na wzrost liczby przestępstw. Najgorsza sytuacja panuje w Madrycie i okolicach. Jest to bezpośredni efekt liberalnej polityki azylowej prowadzonej przez socjalistyczne władze.

Tylko od czerwca do października na terenie aglomeracji Madrytu zatrzymano ponad pół tysiąca młodych obywateli państw Afryki Północnej, w większości Marokańczyków i Algierczyków, którzy trudnili się kradzieżą – informuje hiszpański dziennik „ABC”.

Powołując się na dane policji, gazeta podaje, że proceder ten dotyczy też innych hiszpańskich miast, gdzie rośnie liczba nielegalnych migrantów kryminalistów. Do największej liczby tego typu przestępstw dochodzi w stolicy kraju i w jej okolicach, gdzie padają kolejne niechlubne rekordy.

Bardzo zła pod tym względem sytuacja panuje również w Katalonii, gdzie stale rośnie wspólnota nielegalnych muzułmańskich migrantów z Afryki Północnej. Zatrzy-

mani przestępcy najczęściej dopuszczają się kradzieży i rozbójów.

Policja przyznaje, że nie potrafi poradzić sobie z tą falą, i informuje, że tylko w centrum Madrytu, pomimo intensywnych zatrzymań, wciąż działa około 200 młodych przestępców – nielegalnych migrantów, którzy kradną przede wszystkim portfele i telefony komórkowe.

Wraz ze wzrostem liczby nielegalnych przybyszów, do czego doszło po tym, jak do władzy doszedł lewicowy rząd, wzrosła też liczba przestępstw seksualnych i zagrożenie terrorystyczne.

Oficjalnie w ośrodkach dla nielegalnych nieletnich przybyszów na terenie Hiszpanii przebywa 4,1 tys. osób. Ich liczba nie zmniejsza się, gdyż władze Maroka nie

zgadzają się na powrót swoich młodych obywateli. Pomimo nacisków formułowanych przez socjalistyczny rząd Pedra Sancheza odrzucają one kolejne propozycje ich deportacji.

Temat nielegalnej migracji jest też jednym z głównych zagadnień podejmowanych przez partie walczące o miejsce w niedzielnych wyborach parlamentarnych.

Liberalną politykę migracyjną premiera Sancheza podczas telewizyjnej debaty najostrzej krytykował szef prawicowej partii Vox Santiago Abascal. To właśnie on, zdaniem większości czołowych hiszpańskich dzienników, okazał się zwycięzcą telewizyjnego starcia.

Ostatnie sondaże wskazują, że w Hiszpanii rosną szanse na powstanie prawicowego rządu, chociaż pierwsze miejsce zajmie najprawdopodobniej Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSOE) Sancheza. Mała jest jednak szansa, że uda jej się utworzyć koalicję rządzącą we współpracy z Unidas Podemos, gdyż poparcie dla tego ugrupowania stale maleje.

.....
Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Kolejny islamista zlikwidowany

AFRYKA \ Szefowa resortu obrony Francji Florence Parly poinformowała o przeprowadzeniu operacji antyterrorystycznej w Mali, podczas której udało się wyeliminować drugiego najbardziej poszukiwanego terrorystę w regionie Sahelu.

Ali Maychou, będący drugim najbardziej poszukiwanym terrorystą w Sahelu, został wyeliminowany przez wojska francuskie podczas operacji zorganizowanej w Mali, która odbyła się 8 października br. Podczas realizacji tych działań Francuzi byli wspierani przez Stany Zjednoczone oraz wojska malijskie – oznajmiła minister obrony Francji Florence Parly na konferencji prasowej z prezydentem Mali Ibrahimem Boubacarem Keita, zorganizowanej w Bamako. Ali Maychou był jednym z przywódców Grupy Wsparcia Islamu i Muzułmanów. Ta terrorystyczna organizacja znana również pod nazwą Nusrat al-Islam powstała w roku 2017 z połączenia Ansar Dine, Macina Liberation Front, Al-Murabitun oraz saharyjskiego oddziału Al-Kaida Islamskiego Maghrebu. Grupa Wsparcia Isla-

mu i Muzułmanów regularnie dokonuje ataków na żołnierzy w różnych państwach Sahelu. Do ostatniego dużego rajdu islamistów doszło w październiku br. W wyniku ataku na dwie bazy, Boulkessi oraz Mondoro, zlokalizowane w środkowym Mali, zginęło kilkudziesięciu wojskowych. Islamistom udało się ponadto wziąć do niewoli dwóch wojskowych i zabrać pokazną ilość sprzętu wojskowego. Warto przypomnieć, że w regionie Sahelu realizowana jest od 1 sierpnia 2014 r. antyterrorystyczna operacja Barkhane, w którą zaangażowanych jest 4500 francuskich wojskowych. Z Francuzami ściśle współpracują m. in. oddziały bojowe inicjatywy G5 Sahel zrzeszającej Burkina Faso, Mali, Mauretanie, Czad i Niger.

.....
(pk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

WKRÓTCE DECYZJA WS. FINANSOWANIA SIŁOWNI JĄDROWEJ

ENERGIA \ Jesteśmy coraz bliżej rozstrzygnięcia w sprawie finansowania budowy elektrowni jądrowej w Polsce – powiedział w środę minister energii Krzysztof Tchórzewski. Dodał, że rozmowy na ten temat zamkną się w ciągu roku, a inwestycja może kosztować ok. 200 mld zł.

NORD STREAM 2 \ Rządowa koalicja zgłosiła poprawki do projektu ratyfikacji unijnych regulacji

Niemcy chcą obejść dyrektywę gazową

Rządząca Niemcami koalicja CDU/CSU i SPD zaproponowała poprawkę do ustawy ratyfikującej nowelizację unijnej dyrektywy gazowej, która umożliwia wyłączenie Nord Streamu 2 spod regulacji UE – informuje „Bild”. „Poprawka ta narusza dyrektywę UE i zostałaby uznana w Brukseli za nieakceptowalną” – podkreślono w gazecie.

Jan Kamieniecki

Z nowelizowana w tym roku dyrektywa gazowa UE ma porządkować Nord Stream 2 prawu europejskiemu i utrudnić Gazpromowi ewentualne nadużycia. Przewiduje m.in. obowiązek wydzielenia operatora gazociągu niezależnego od spółki dostarczającej nim gaz. Wskutek wdrożenia dyrektywy Gazprom nie mógłby być już właścicielem gazociągu i jednocześnie sprzedawcą przesyłanego za jego pośrednictwem gazu. „To oznacza kolizję z rosyjskim prawem, ponieważ daję ono Gazpromowi monopol na eksport gazu ziemnego poza granicę Rosji” – podkreśla „Bild”. Ponadto znowelizowana dyrektywa przewiduje, że na wyłączenie spod jej regulacji mogą liczyć gazociągi, które



Niemiecki rząd próbuje wyłączyć Nord Stream 2 spod unijnych regulacji | fot. mat. pras./d

zostały ukończone przed 23 maja 2019 r. Tymczasem Nord Stream 2 jest wciąż w budowie, a jego ukończenie będzie możliwe dopiero w połowie 2020 r. Tym sa-

my nie może być zakwalifikowany jako ukończony i wyłączony spod reżimu prawnego dyrektywy. Dlatego – jak twierdzi niemiecki dziennik – partie rządzącej

koalicji CDU/CSU i SPD próbują obejść ten przepis. Jak zauważa „Bild”, rząd Niemiec przedstawił we wrześniu w Bundestagu projekt ratyfikacji nowelizacji dy-

rektywy gazowej, w którym znajduje się wspomniany zapis o terminie 23 maja 2019 r. Jednak z dokumentów, do których dotarła gazeta, wynika, że ten zapis nie znalazł się w poprawce zgłoszonej przez grupę parlamentarną CDU/CSU i SPD 5 listopada. Co więcej, poprawka zakłada zmianę daty na sformułowanie „istniejące inwestycje”. „Oznaczałoby to, że zbudowany dotąd w 83 proc. Nord Stream 2 mógłby uzyskać wyłączenie spod regulacji nowej unijnej regulacji” – twierdzi niemiecki dziennik. Jednocześnie zwraca uwagę, że takie rozwiązanie może spowodować reakcję Komisji Europejskiej.

„Zaproponowana przez niemiecki rząd poprawka stanowiłaby wyraźne naruszenie dyrektywy UE i zostałaby uznana w Brukseli za nieakceptowalną” – twierdzi „Bild”. Przypomina, że na mocy znowelizowanej dyrektywy Komisja Europejska ma możliwość odrzucenia propozycji Berlina, gdyby nie doszło do porozumienia odnośnie do zapisu o dacie ukończenia gazociągu przedstawionego do ratyfikacji.

(BiznesAlert.pl)

Akcje na Polimery Police

INWESTYCJE \ Grupa Azoty Police rusza z publiczną emisją akcji o wartości ponad 1,1 mld zł. Pieniądze pozyskane od akcjonariuszy sfinansują budowę Polimerów Police – jednego z największych petrochemicznych projektów inwestycyjnych przeprowadzanych w ostatnich latach w Polsce.

Cena emisyjna jednej akcji została określona na 10,2 zł. Spółka zaoferuje 110 mln sztuk tych papierów. Dniem prawa poboru będzie 7 listopada, a zapisy dla inwestorów rozpoczną się 12 listopada i potrwać do 19 listopada. Według harmonogramu z początkiem 2020 r. ma się rozpocząć w Policach (Zachodniopomorskie) budowa Polimerów Police – jednego z najnowszych petrochemicznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Ta inwestycja ma strategiczne znaczenie nie tylko dla Grupy Azoty, lecz także dla polskiej gospodarki. Dzięki temu przedsięwzięciu Polska może zająć czołową pozycję w Europie w tej dziedzinie przemysłu chemicznego – z importera polipropylenu stać się jego znaczącym eksporterem. Polimery Police są odpowiedzią Grupy Azoty na systematycz-

nie rosnące zapotrzebowanie na polipropylen w Polsce, Europie i na świecie. Tworzywo to jest uważane za jeden z najczystszych w wytwarzaniu polimerów. Przy produkcji powstaje znikoma ilość odpadów, zaś emisja CO₂ i innych szkodliwych substancji jest na bardzo niskim poziomie. Zważywszy jeszcze na możliwości jego ponownego wykorzystania (zarówno w wyniku recyklingu, jak i spalania) stawia się go w czołowiec dostępnych tworzyw sztucznych na rynku. Kompleks w Policach będzie się składał z instalacji do produkcji propylenu i polipropylenu, terminalu przeładunkowo-magazynowego (gazoportu), infrastruktury logistycznej i instalacji pomocniczych. Całkowity koszt inwestycji oszacowano na ok. 1,5 mld euro.

W maju tego roku Grupa Azoty podpisała kon-

trakt na generalne wykonawstwo z koreańską firmą Hyundai Engineering, natomiast we wrześniu podpisała porozumienie dotyczące warunków finansowania projektu Polimery Police z Hyundai Engineering oraz Korean Overseas Infrastructure & Urban Development Corporation. Koreańscy partnerzy zainwestują łącznie 130 mln USD (ok. 500 mln zł), a spółki z Grupy Azoty – do 1,4 mld zł oraz środki z rozpoczynającej się właśnie oferty publicznej akcji Grupy Azoty Zakłady Chemiczne „Police”. Spółki z Grupy Azoty (Grupa Azoty SA, Grupa Azoty Police, Grupa Azoty Polyolefins SA) podpisały także list intencyjny z Grupą Lotos SA w zakresie potencjalnego zaangażowania kapitałowego tego koncernu w kwocie do 500 mln zł.

Lucyna Piwowska

Przybywa kart w portfelach Polaków

PŁATNOŚCI \ Polscy konsumenci coraz chętniej używają kart płatniczych, rośnie też liczba i wartość transakcji bezgotówkowych – wynika z najnowszego raportu Narodowego Banku Polskiego.

Według danych NBP na koniec II kwartału 2019 r. na polskim rynku znajdowało się 42,1 mln kart płatniczych, to jest o ponad 400 tys. kart więcej niż w marcu br. Najpopularniejsze były karty debetowe, które stanowiły 79,6 proc. wszystkich kart. Drugą kategorią kart najczęściej spotykanych w Polsce są karty kredytowe (z 13,9-proc. udziałem).

Co ciekawe, liczba kart kredytowych w II kwartale zmniejszyła się o 34 tys. Wciąż rośnie za to liczba kart zbliżeniowych. Na koniec czerwca 2019 r. w Polsce było ich 36,1 mln, co oznacza wzrost o prawie 700 tys. w porównaniu z poprzednim kwartałem. Udział kart zbliżeniowych w ogólnej liczbie kart płatniczych osiągnął poziom 85,7 proc.

Raport NBP pokazuje, że rośnie nie tylko liczba kart, lecz także liczba i war-

tość dokonywanych z ich użyciem transakcji. Według danych z banków, w II kwartale przeprowadzono 1,6 mld transakcji kartami płatniczymi (wzrost o 15 proc.) o łącznej wartości 200,8 mld zł (wzrost o 14 proc.). Pojedyncza transakcja dokonana przy użyciu karty płatniczej wynosiła w tym okresie średnio 124,7 zł.

Transakcje bezgotówkowe stanowiły 89,1 proc. łącznej liczby wszystkich transakcji kartami. To zasługa rozrastającej się sieci terminali. Od końca grudnia 2017 r. przybyło ich w Polsce 220 tys., a na koniec czerwca br. liczba terminali POS wynosiła 853,2 tys. Nastąpił też wzrost liczby punktów handlowo-usługowych, które są przystosowane do akceptacji kart płatniczych. Na koniec czerwca było ich 613,9 tys.

(ar)

PLYWAJĄCY TERMINAL LNG W GDAŃSKU MOŻE SIĘ STARAĆ O WSPARCIE Z UE

GAZ \ Pływający terminal LNG, który ma powstać w Porcie Gdańsk, będzie mógł się ubiegać o dofinansowanie środkami unijnymi – poinformował w środę Gaz-System. Spółka wyjaśniła, że będzie to możliwe, gdyż planowany terminal znalazł się na opublikowanej przez Komisję Europejską czwartej liście inwestycji, które uzyskały status projektów będących przedmiotem wspólnego zainteresowania w sektorze energetycznym.

PIENIĄDZE \ Spadły ceny węgla dla ciepłownictwa, na dodatek mamy ciepłą jesień

Tej zimy zaoszczędzimy na ogrzewaniu

Choć wzrosły krajowe ceny węgla dla energetyki, a jego zapasy w kopalniach nieco zmalały, to eksperci uspokajają, że koszty ogrzewania nie powinny rosnać. – Spadły ceny węgla dla ciepłownictwa, na rynkach międzynarodowych notowane są znaczne spadki cen tego paliwa, a w dodatku mamy ciepłą jesień – wyjaśniają.

Mariusz Andrzej Urbanke

Z najnowszych danych Agencji Rozwoju Przemysłu wynika, że ceny polskiego węgla kamiennego dla energetyki we wrześniu br. wzrosły o ponad 1,7 proc. – Cieszy to spółki węglowe, bo przy ostrej konkurencji międzynarodowej oraz napływie taniego gazu z USA ceny czarnego paliwa popadły w stagnację, tymczasem koszty w branży rosną – podkreśla Adrian Ostrowski, analityk finansowy.

Dowodem na słaby popyt na węgiel jest cena dla ciepłownictwa, która zmalała o 0,2 proc., a przede wszystkim spora ilość węgla na zwałach – jeszcze pod koniec września leżało tam ponad 4,7 mln ton surowca. – Teraz zapasy spółek maleją, ale niezbyt szybko, bo ocieplenie klimatu sprawia, że nie trzeba już tak moc-



Ceny węgla dla ciepłownictwa spadły, a kopalnie mają wciąż spore zapasy | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

no grzać. W dodatku odbiorcy stosują coraz oszczędniejsze urządzenia, więc także popyt na prąd nie rośnie zbyt szybko – tłumaczy analityk.

Najnowsze dane GUS o wydatkach Polaków pokazują, że na utrzymanie domu statystyczna polska rodzina wydaje ok. 920 zł. – To oznacza spadek

o kilkanaście złotych względem poprzednich publikacji – uważa Bartosz Turek, główny analityk HRE Investments. Z szacunków firmy wynika,

że ze względu na dość wysokie temperatury w 2018 r. zapotrzebowanie na ogrzewanie było o ok. 9 proc. niższe niż w 2017 r.

Zdaniem analityków w tym sezonie będzie podobnie. To może cieszyć, bo niestety rosną inne wydatki na mieszkanie. – Wywóz śmieci drożeje jak szalony – podkreśla Turek. – Za tę usługę trzeba już płacić o ponad 27 proc. więcej niż rok temu – dodaje. Na szczęście te usługi pochłaniają jedynie ok. 5 promili wydatków. Dla przeciętnego domowego budżetu znacznie ważniejsze jest to, co się dzieje z cenami nośników energii, bo przeciętny rodak wydaje na nie co jedenastą złotówkę znajdującą się w portfelu.

– Energia ciepła podróżowała przez ostatnie 12 miesięcy tylko o 1,9 proc. – podkreśla główny analityk HRE Investments. Chodzi tu o ciepło dostarczane do domów z sieci, na nie statystycznie wydajemy najwięcej w kategorii nośniki energii. – Trochę mniej wydajemy na często stosowany w polskich domach opał. Według GUS trzeba dziś płacić za niego jedynie o 0,2 proc. więcej niż przed rokiem – dodaje analityk.

208 mld euro rocznie zarabiają Niemcy na unijnym rynku

FINANSE \ Składka Niemiec do unijnej kasy będzie w nowym budżecie UE sześciokrotnie większa niż Polski i w 2020 r. ma wynieść 26,5 mld euro. Jednak to właśnie Berlin ma zyskiwać rocznie średnio 208 mld euro na funkcjonowaniu jednolitego rynku – wynika z danych opublikowanych przez Komisję Europejską.

Choć propozycja wieloletnich ram finansowych UE na lata 2021–2027 została opublikowana półtora roku temu, dopiero teraz Komisja Europejska, pod wpływem pojawiających się w zachodniej prasie nie zawsze dokładnych informacji o narodowych składkach, zdecydowała się przedstawić szczegółowe wyliczenia, ile poszczególne państwa członkowskie wpłacają do wspólnej kasy, ale też ile na jednolitym unijnym rynku zarabiają.

Dane KE potwierdzają, że to Niemcy są największym płatnikiem do unijnej kasy. W 2020 r. ich składka narodowa ma wynieść 26,5 mld euro,

a w 2027 r. (m.in. ze względu na inflację) ma wzrosnąć do 34,98 mld euro. W przypadku Polski będzie to odpowiednio 4,5 mld euro oraz 6,18 mld euro. Jednak różnice w liczbach bezwzględnych praktycznie znikają, gdy się spojrzy na składki jako na procent dochodu narodowego brutto (DNB). Wówczas średnia dla Niemiec na lata 2021–2027 ma wynieść 0,88 proc. DNB, a dla Polski 0,97 DNB.

Komisja przedstawiła w swojej prezentacji również zyski związane z integracją jednolitego rynku. To aspekt całkowicie pomijany w dyskusjach na temat składek poszczególnych krajów, tymczasem pokazuje on, że z go-

spodarczego punktu widzenia to najbardziej rozwinięte, a zatem najbogatsze państwa są największymi wygranymi funkcjonowania UE.

Szacunki dotyczące Niemiec pokazują, że ten kraj ma zyskiwać rocznie średnio 208 mld euro na funkcjonowaniu jednolitego rynku, co odpowiada 5,22 proc. DNB. W przypadku Polski zyski z funkcjonowania jednolitego rynku są szacowane na 43,83 mld euro rocznie, co odpowiada 7,1 proc. DNB.

Z raportu przygotowanego przez ekspertów KE wynika więc, że podziały na państwa dopłacające do budżetu UE i z niego korzystające nie są tak jednoznaczne. Choć kraje zachodnie, takie jak Francja, Niemcy czy Belgia, korzystają na jednolitym rynku UE wielokrotnie bardziej niż państwa, które dołączyły do UE w ostatnich latach, takie jak Polska, Słowacja czy Rumunia.

– Niemieckie firmy wygrały wiele przetargów na realizowanie projektów finansowanych ze środków polityki spójności w Polsce – przypomniał dziennikarzem w Brukseli szef dyrekcji generalnej KE ds. budżetu Gert-Jan Koopman.

.....
(jak, PAP)

Polskie buty dla narciarskich skoczków

FIRMY \ W rozpoczynającym się 23 listopada zawodami w Wiśle Pucharze Świata w skokach narciarskich 2019/2020 reprezentanci Polski będą występowali w nowych butach, które powstały w rodzinnej firmie Nagaba w Otmęcie (dzielnica Krapkowic).

Nagaba to polski producent obuwia działający na rynku od 1993 r. Specjalizuje się w produkcji obuwia skoczniowego. Współpracę z rodzinną firmą z Krapkowic nawiązał Adam Małysz, legenda polskiego sportu, obecnie dyrektor sportowy Polskiego Związku Narciarskiego ds. skoków i kombinacji norweskiej.

Przez wiele sezonów nasi skoczkowie startowali w butach produkowanych seryjnie, ale – jak podkreślają fachowcy – znacznie lepszym rozwiązaniem są buty indywidualnie dopasowane do każdego zawodnika. Ostatnio polscy skoczkowie mogli polegać jedynie na butach produkowanych przez niemiecką firmę Ross. Jednak dzięki firmie z Krapkowic nasza reprezentacja może liczyć na obuwie rodzimej produkcji. Nagaba jest drugim przedsiębiorstwem w Europie, które jest w stanie uszyć

specyficzne buty do skoków narciarskich. Prace nad stworzeniem pierwszej pary trwały prawie cztery miesiące. Potem buty były testowane, najpierw w warsztacie, potem już na skoczni. Dzięki temu ulepszano je. Konstruktorzy wprowadzili poprawki zgodnie z uwagami skoczków, co sprawiło, że oceny ze strony sportowców były pozytywne.

W realizacji projektu pomagały także opolskie instytucje i samorządy. Potrzebne było także wsparcie technologiczne dotyczące tworzywa do „zbudowania” elementów butów dla polskich skoczków. Udzieliła go firma Piero Composites, działająca w Parku Naukowo-Technologicznym w Opolu. Nagaba otrzymała też wsparcie z funduszy unijnych w Opolskim Centrum Rozwoju Gospodarki.

.....
(med)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20 SPORT



ROZMAITOŚCI \ Minister energii Krzysztof Tchórzewski poinformował, że wkrótce rozstrzygnie się sposób finansowania energetyki jądrowej. Koszt całego projektu obejmującego cztery bloki to prawie 200 mld zł. • Bank Pekao poinformował, że chce w ciągu trzech lat zneutralizować negatywny wpływ wyroku TSUE na kredyty konsumpcyjne. W 2020 r. wpływ ten będzie mniejszy niż 100 mln zł. Bank w III kwartale miał 656 mln zł zysku netto. To wynik o 50 mln zł wyższy niż przed rokiem.

Dzień bez historii

SUROWCE \ Ropa przed południem na minusie. W tle rosnące znowu zapasy w USA. Złoto po fatalnym wtorku z lekkim odreagowaniem. Miedź ponownie poniżej 270 centów.

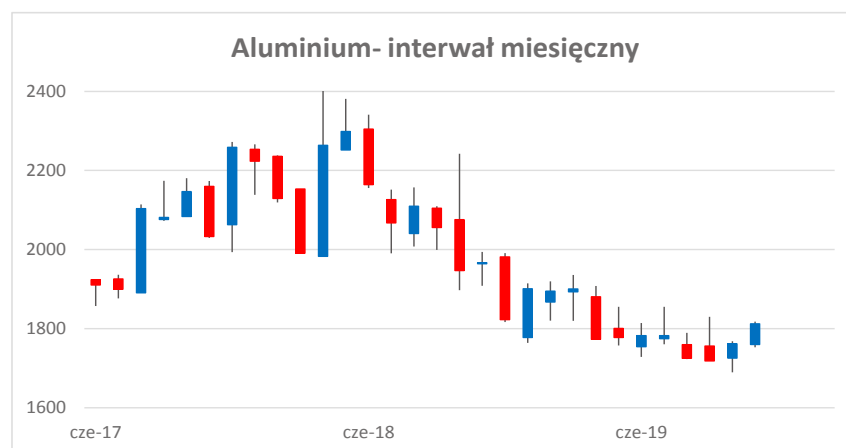
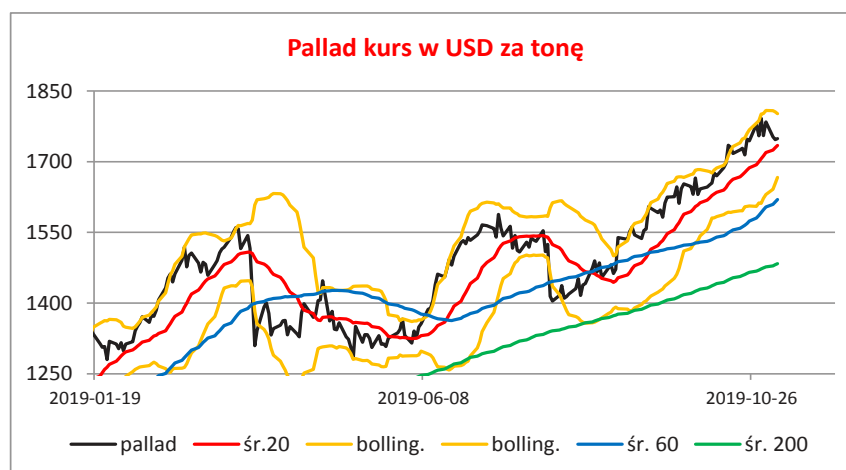
Rafał Grodowski

Poniedziałek przyniósł umocnienie ropy naftowej i miedzi. W tym pierwszym przypadku był to zapewne efekt ożywienia na giełdowych parkietach. Ruch miedzi to po części rezultat obniżonych prognoz produkcyjnych z Chile. Jednak w obu przypadkach ruch w górę nie był znaczący i nie przekroczył poziomu 1 proc. Osłabienie zanotował natomiast pallad, który pod koniec dnia tracił prawie 1,8 proc., choć jeszcze w południe był na plusie. Wyraźny ruch w górę notował za to gaz ziemny, co zresztą znalazło kontynuację we wtorkowy poranek, gdy błękitne paliwo zbliżyło się do wartości 2,9 USD.

Wtorek to wyraźny ruch w górę ropy naftowej, która zyskiwała od początku zmagania, a tuż po godz. 17 jej kurs przekroczył 63 dol. Pod koniec dnia baryłka paliwa kosztowała niewiele mniej i cały dzień paliwo zakończyło umocnieniem o 1,3 proc.

Wieczorem podano pierwsze w tygodniu dane o zapasach paliwa. Te po raz kolejny wzrosły, notując zmianę o 4,2 mln baryłek, co przekroczyło oczekiwania analityków. W rezultacie już w środowy poranek ropa traciła na wartości 0,4 proc. Analitycy zwracają jednak uwagę na optymizm w relacjach Chin i USA, a także malejącą w USA produkcję z łupków, co przynajmniej w teorii powinno osłabić podaż paliwa. A to klucz do wzrostu ceny.

W segmencie metali przemysłowych interesująco przedstawia się aluminium. Metal w poniedziałek zyskał ponad 2 proc. i pokonał 1800 USD, zbliżając się do wartości 1830 USD za tonę, a dzień później prezentował się



słabiej. Jednakże wczoraj przed godz. 9 jego kurs przekraczał poziom 1800 USD. Wczorajszy poranek to w całym segmencie przewaga spadków, które jednak nie były zbyt znaczące. Miedź traciła mniej niż 0,2 proc., co jednak obniżyło jej kurs poniżej 270 centów.

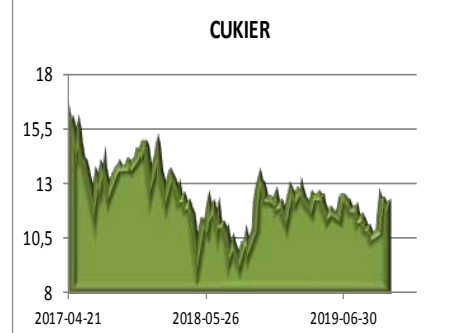
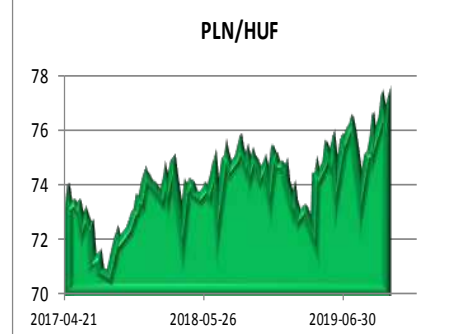
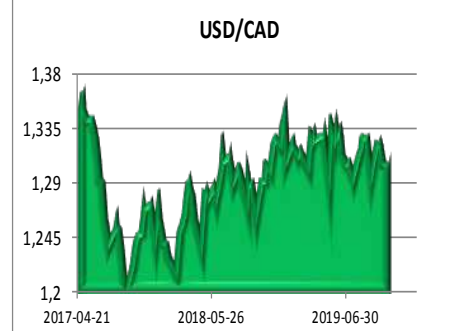
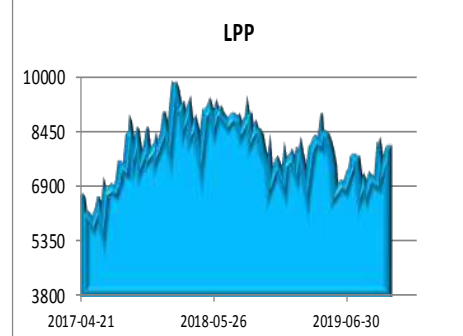
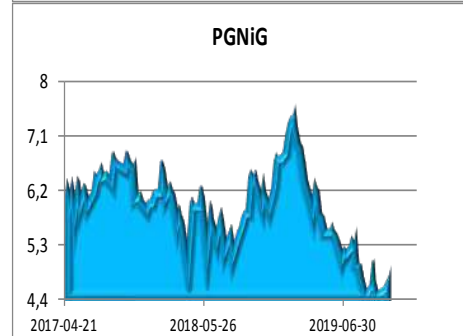
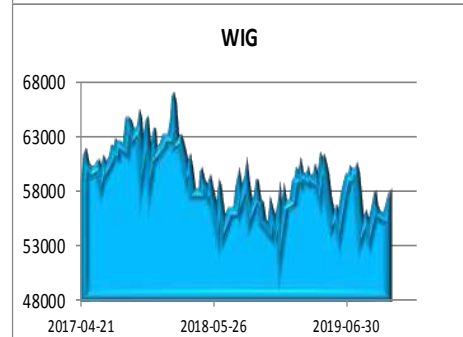
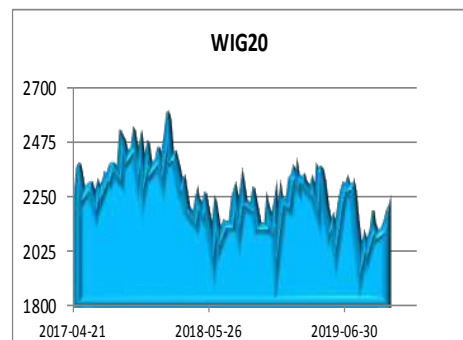
Zaskakująco prezentują się notowania złota. Metal we wtorek stracił aż 1,8 proc., schodząc nawet poniżej 1480 USD, co analitycy wiązali z nadziejami na cofnięcie amerykańskich taryf celnych, a także na poprawę w światowej gospodar-

ce, co poniekąd potwierdzały amerykańskie indeksy ISM. Europejskie otwarcie nie wpłynęło na poprawę notowań ropy naftowej, która traciła już ponad 0,9 proc. i przed godz. 10 jej kurs znajdował się poniżej wartości 62,5 USD. Umocnienie za to notował gaz ziemny, który od wtorku pozostaje blisko wartości 2,9 dol. za mmBtu.

Złoto po godz. 10 zyskiwało 0,3 proc., co nie dawało nadziei na odreagowanie wtorkowego osłabienia. Na rynku walutowym dolar nieznacznie tracił, jednak wzrost do CNY (symboliczny) sugerował, że kończy się efekt znaczącego umocnienia juana i być może wzrost złota przypominał inwestorom, że globalna sytuacja gospodarcza w dalszym ciągu jest trudna.

Prawa do emisji CO₂ nadal prezentują niełatwy w ocenie kurs. Wczoraj przed południem instrument tracił 1,4 proc., pozostając od dłuższego czasu w przedziale 25-26 euro.

W drugą część dnia rynek wchodził dość spokojnie. Ropa traciła na wartości, ale po ostatnich umocnieniach nie było w tym niczego szczególnego. Złoto utrzymało wzrost, a zaskakująco prezentował się pallad. Metal po godz. 8 zaczął poprawiać swój odczyt, by po godz. 11 znaleźć się na plusie. Podobną zmianę prezentowały aluminium i nikiel. Osłabienie utrzymała miedź, dla której przekroczenie kursu 2,7 USD za funt jest podobnie jak we wrześniu i październiku dosyć trudne.



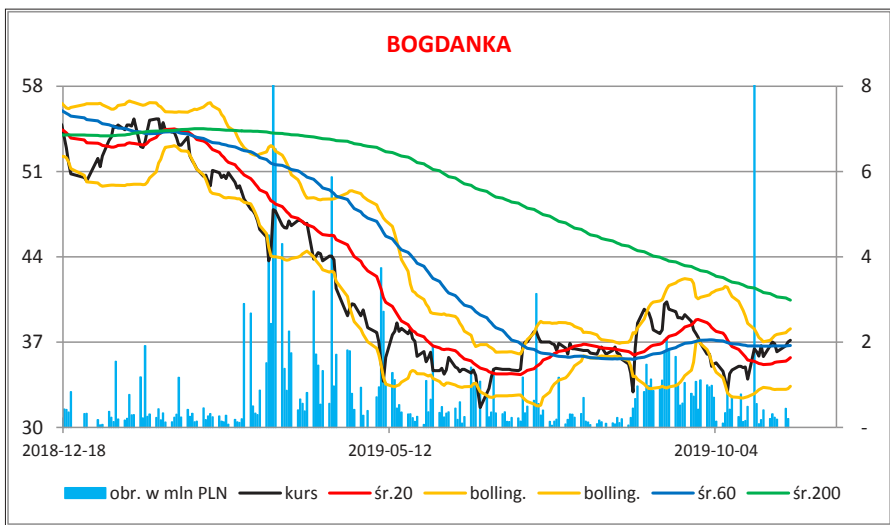
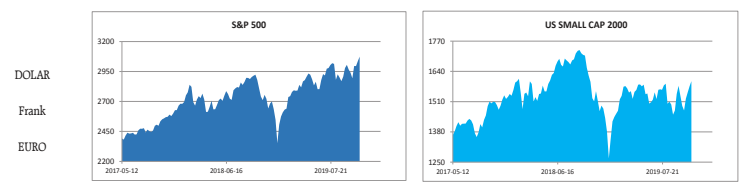
Panu
Krystianowi Szczepańskiemu

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

ŚP.
MAMY

składa
Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy Narodowego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej

↑ 0,99297	0,03%	USDCHF	↑ 17,57	0,06%	SREBRO	↓ 3675,9	-0,02%	FTSE 100	Kursy NBP	
↓ 108,968	-0,18%	USDJPY	↑ 1489,53	0,39%	ZŁOTO	↑ 23303,2	0,22%	NIKKEI		
↑ 1,28793	0,00%	GBPUSD	↓ 269	-0,39%	MIEDŹ	↓ 13147,2	-0,01%	DAX		
↑ 1,10895	0,13%	EURUSD	↓ 62,53	-0,68%	ROPA	↑ 27492,66	0,11%	DJIA POPRZEDNI		
									3,8497	0,49%
									3,8778	0,28%
									4,2697	0,15%



Dobre dane z Eurolandu

GIEŁDA \ Azja bezbarwna. Europa na minusie. Na GPW podobny trend z lepszym wynikiem małych i średnich firm. Dane bez wpływu na rynki.

Rafał Grodowski

Wtorek nie był takim sukcesem, jak poniedziałkowe zmagania, ale WIG20 zamknął notowania na plusie. Wzrost o 0,37 proc. to nie tak mało, a podobne umocnienie średnich firm sprawiło, że WIG znalazł się blisko wartości 59 500 pkt, czyli wyniku nie notowanego od ponad trzech miesięcy. Udany dzień miały walory JSW i Alior Banku, które zyskały ponad 4 proc., a znaczące umocnienie widoczne było również dla KGHM, którego kurs przekroczył poziom 90 PLN. Słabo zaprezentowały się walory Dino PL i Play. Europa zmagania także zakończyła z przewagą zielonego koloru, ale inaczej niż w poniedziałek trudno mówić o powszechnym optymizmie. Spadki, i to znaczące, widoczne były w Kopenhadze i Zurychu, ale indeks Euro Stoxx umocnił się o 0,3 proc. Dobrze zaprezentował się Paryż, gdzie indeks zanotował kolejne maksimum.

Nowy Jork to symboliczne zmiany na koniec dnia, ale przewaga zielonego koloru wskazuje, że optymizm nadal nie opuszcza inwestorów. Jednak końcówka dnia na Wall Street przyniosła osłabienie, bo indeks w ciągu ostatnich dwóch godzin stracił ponad 60 pkt. Wydarzeniem dnia była publikacja (przed sesją) amerykańskich danych handlowych. Odczyty za wrzesień nie zaskoczyły analityków, a deficyt ponad 52,5 mld dol. pokazuje, że być może amerykańska polityka celna nie przynosi spodziewanego rezultatu, bo rok wcześniej deficyt wynosił niewiele więcej (54 mld). Azjatyckie, już śródkowe notowania to nieznaczne umocnienie w Szanghaju i równie niewielki spadek w Tokio. Notowaniom nie towarzyszyły żadne dane przemysłowe, co różniło się od początku zmagania na naszym kontynencie. Przed sesją inwestorzy otrzymali informacje o malejących niemieckich zamówieniach przemysłowych (we wrześniu spadek wyniósł 5,4 proc.). Pesymistyczny,

choć w innych kategoriach, obraz widoczny był na Słowacji, w Czechach i w Hiszpanii, co niestety nie było dobrym sygnałem dla inwestorów. Jednak po kwadransie gry indeksy notowały jedynie nieznaczne zmiany, a WIG20 tracił mniej niż 0,2 proc. Słaby początek zmagania miały walory mBanku i Orlenu zniżkujące o ponad 1 proc. Wyraźny wzrost notował Alior Bank, zyskujący ponad 2,7 proc., a w drugim segmencie wyjątkowo dobrze prezentowały się akcje Enei zyskujące przeszło 5 proc. Wydarzeniem początku sesji była publikacja wyników Pekao, które w III kwartale wypadły lepiej niż przed rokiem. Jednak akcje spółki zbyt nie zyskiwały. Po trzech kwadransach WIG20 tracił już więcej, bo 0,3 proc., a to wyraźnie różniło go od rosnącej powoli Europy, co potwierdzał rosnący o 0,25 proc. Euro Stoxx. O godz. 10 Europa poznała odczyty PMI dla sfery usług. Te wpisały się w oczekiwania analityków i były wyższe niż przed miesiącem, a sporą róż-

nicę zanotowano we Francji. Kilkanaście minut po publikacji indeksy nie notowały pozytywnej reakcji i Euro Stoxx zyskiwał mniej, bo 0,15 proc. WIG20 nieznacznie odregował, ale skala zmiany była i tak niewielka, a pierwsza godzina inaczej niż poprzednio przebiegała przy niskich obrotach mniejszych niż 70 mln zł. Rozpoczęte po godz. 10 osłabienie w całej Europie było nieco zaskakujące, ale godzinę później WIG20 tracił już prawie 0,5 proc., a obraz innych rynków także był niepokojący. Euro Stoxx za sprawą osłabienia w Paryżu, Frankfurtu czy w Mediolanie tracił symbolicznie, ale w ciągu godziny indeks stracił ponad 0,2 proc.

O godz. 11 podano odczyty sprzedaży detalicznej w strefie euro. I tu miłe zaskoczenie, bo dane za wrzesień to wzrost o 3,1 proc. w ujęciu rocznym, co wyraźnie różniło się od prognoz analityków. Czy rynki zareagowały? Niestety nieco wskazywało, że inwestorzy zapewne czekają na pierwsze dane zza Atlantyku. W drugą część dnia Europa wchodziła w niepewnych nastrojach, a widoczna na GPW przecena dotyczyła jedynie giełdowej elity, co wskazywało, że być może druga część dnia i obraz innych parkietów w dużej mierze zadecydują o koniunkturze pod koniec dnia. Potwierdzała to także wyraźnie niższa niż poprzednio przedpołudniowa aktywność.

Instrument	Kurs wczorajszy	Zmiana	Kurs poprzedni
WIG	59 406,96	-0,19%	59 517,70
WIG20	2 260,67	-0,52%	2 272,45
mWIG40	3 786,17	0,32%	3 774,01
sWIG80	11 438,15	0,15%	11 421,41
ALIOR	30,06	2,45%	29,34
CCC	111,40	-0,71%	112,20
CD PROJEKT	256,00	0,31%	255,20
CYFRPLSAT	28,66	0,42%	28,54
DINO PL	151,50	-1,62%	154,00
JSW	21,46	0,19%	21,42
KGHM	90,82	-0,89%	91,64
LOTOS	97,96	-0,35%	98,30
LPP	8 405,00	0,00%	8 405,00
MBANK	395,00	-1,00%	399,00
ORANGEPL	6,43	-1,76%	6,54
PEKAO	107,50	-0,97%	108,55
PGE	8,56	0,73%	8,50
PGNIG	5,00	-1,38%	5,07
PKNORLEN	108,20	-0,78%	109,05
PKOBP	39,65	-0,55%	39,87
PLAY	30,46	1,53%	30,00
PZU	37,35	-0,64%	37,59
SANPL	318,00	0,19%	317,40
TAURONPE	1,75	0,87%	1,73

Materiały przygotowane przez NXF

Czwartek, 7 listopada 2019				
Godzina	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
	Czechy	Decyzja w sprawie stóp procentowych	listopad	2%
08:00	Niemcy	Produkcja przemysłowa (r/r)	wrzesień	-4%
13:00	Wlk. Brytania	Decyzja w sprawie stóp procentowych	listopad	0,75%
13:00	Wlk. Brytania	Protokół z posiedzenia BoE	listopad	
14:30	USA	Tygodniowa zmiana zapasów gazu	tydzień	89 mld



fot. Arkadiusz Lawrynowicz/Gazeta Polska

KONTROLA KOPCIUCHÓW BĘDZIE SKUTECZNIEJSZA

EKOLOGIA \ Z szacunków Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii wynika, że na polski rynek trafia rocznie ok. 200–250 tys. kotłów na paliwa stałe, z tego szara strefa stanowi 20–25 proc. Skuteczną eliminacją z rynku kopciuchów zajmie się Inspekcja Handlowa – zapewnia resort.

BADANIE \ Optymizm utrzymuje się rekordowo długo – podkreślają eksperci CBOS

Nastroje Polaków wciąż są dobre

Poprawa warunków materialnych, dobra sytuacja na rynku pracy i lepsze płace – to jedne z głównych przyczyn pozytywnej oceny sytuacji w kraju. Najnowsze badanie CBOS pokazuje również, że najwięcej badanych zadowolonych ze zmian w Polsce uzasadnia swoją pozytywną ocenę ogólnym przekonaniem, że obecnie jest lepiej niż kiedyś.

Paweł Woźniak

Ostatni raz tematykę źródeł dobrych i złych nastrojów społecznych badano w czerwcu 2013 r. Wówczas jedynie 16 proc. respondentów oceniało, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku, a aż 68 proc. miało zdanie odmienne. W drugiej połowie tego roku o tym, że sytuacja zmierza w dobrym kierunku, przekonanych jest już 51 proc. badanych, zaś o tym, że zmierza w złym – 33 proc.

Dobre nastroje w społeczeństwie utrzymują się już dwa i pół roku, co – jak wyjaśnia CBOS – jest ewenementem. „Od połowy 2017 r. liczba zadowolonych z kierunku rozwoju sytuacji w Polsce niezmennie przeważa nad liczbą niezadowolonych. W historii naszych badań zaledwie kilka razy mieliśmy do czy-



Polacy są zadowoleni, bo mają pracę i coraz lepsze płace | fot. AdobeStock/d

nienia z tego typu sytuacją, przy czym przewaga ta utrzymywała się zazwyczaj jedynie przez bardzo krótki czas” – informuje ośrodek.

Spośród osób usatysfakcjonowanych sytuacją w kra-

ju co piąta tłumaczy swoją pozytywną ocenę ogólnym przekonaniem, że jest lepiej niż kiedyś. Źródłem zadowolenia dla 17 proc. kolejnych optymistów jest poprawa warunków materialnych,

a 14 proc. wskazuje na niskie bezrobocie. Pozytywne oceny są także skutkiem: sytuacji gospodarczej (9 proc.), wyższych zarobków i płacy minimalnej (8 proc.) oraz uszczelnienia systemu po-

datkowego (1 proc.). Zadowolenie budzi także polityka społeczna. 12 proc. badanych swoją pozytywną ocenę rozwoju sytuacji uzasadnia programami społecznymi, 9 proc. wskazało na program Rodzina 500+, 6 proc. – na politykę prorodziną, 7 proc. – na sytuację emerytów i podwyżki emerytur. Co dziesiąty swoją pozytywną ocenę uzasadnia zadowoleniem z władzy.

Wśród niezadowolonych obrotom spraw w kraju największy sprzeciw budzi „rozdawnictwo pieniędzy”. 20 proc. ankietowanych negatywnie oceniających sytuację w Polsce swoją podstawę uzasadnia obawami o stan finansów publicznych. 19 proc. spośród nich swoją ocenę uzasadniło niezadowoleniem z władzy, 13 proc. wskazało na inflację, 11 proc. – na kwestionowanie zasad redystrybucji dochodów, 9 proc. – na niskie zarobki i emerytury, 6 proc. – na ograniczenie demokracji, 5 proc. – na złą sytuację w służbie zdrowia, 4 proc. – na zmiany w sądownictwie, 4 proc. – na generowanie podziałów w społeczeństwie, zaś 3 proc. wskazało ogólną odpowiedź „jest bardzo źle”.

Mieszkania+ powstają też w największych miastach

BUDOWNICTWO \ Już za niespełna rok do mieszkań na osiedlu Nowy Nikiszowiec w Katowicach, budowanych w ramach rządowego programu Mieszkanie+, będą mogli się wprowadzić pierwsi najemcy. Warszawscy beneficjenci tego programu na swoje lokale będą musieli poczekać nieco dłużej.

Katowicka inwestycja, pierwsza w ramach programu Mieszkanie+ o tak dużej skali, wkracza na kolejny etap. W piątek budowlancy zawieszają tam wiechę, symbolizującą osiągnięcie najwyższego punktu obiektu. Powstające od półtora roku w stolicy Górnego Śląska osiedle pomieści 513 mieszkań wraz ze wspólnymi, zielonymi przestrzeniami sąsiedzkimi. Do końca tego roku planuje się zamknięcie stanu surowego wszystkich budynków. Termin przekazywania mieszkań najemcom to trzeci kwartał przyszłego roku.

Nowy Nikiszowiec to niejedyne miejsce w Katowicach, w którym zamieszkają beneficjenci rządowego programu. Pół tysiąca kolejnych mieszkań powstanie także na sześci hektarowej działce w dzielnicy Szopienice. Katowice są pierwszym pol-

skim miastem, w którym mają powstać osiedla oparte na projektach nagrodzonych w ogólnopolskim konkursie na dom modelowy.

W zupełnie innej fazie cyklu inwestycyjnego jest budzące olbrzymie zainteresowanie osiedle przy ul. Ratuszowej w Warszawie. Tutaj także ogłoszono konkurs na koncepcję zabudowy, do którego zgłosiły się aż 93 pracownice architektoniczne. Na liczącej ponad 1,7 ha działce w sąsiedztwie stołecznego ZOO powstanie wielorodzinna zabudowa mieszkaniowa, która pomieści ok. 500 mieszkań oraz lokale usługowe. 30 proc. powierzchni działki pozostanie strefą zieloną.

W stolicy powstaną również inne osiedla w ramach programu Mieszkanie+. Największą inwestycją będą Nowe Jeziorki z blisko 3 tys.

mieszkań w południowej części stołecznego Ursynowa. Pod koniec października PFR Nieruchomości spółka poinformowała o zakupie kolejnej działki u zbiegu ulic Modlińskiej i Płochocińskiej. Koncepcja przewiduje powstanie tam ponad 1 tys. mieszkań, a budowa osiedla rozpocznie się w II kwartale 2022 r.

Obecnie na Mazowszu analizowanych jest ponad 40 lokalizacji o potencjale 27 tys. mieszkań. Miesiąc temu ruszyła budowa 138 lokali w Mińsku Mazowieckim przy ul. Klonowej. W ramach programu Mieszkanie+ w całej Polsce trwa projektowanie blisko 18 tys. mieszkań, kolejne 18 tys. oczekuje na decyzje inwestycyjne. W toku analiz due diligence znajduje się ponad 20 tys. mieszkań w całej Polsce.

Paweł Woźniak

Rosną długi w sektorze IT

FINANSE \ W ciągu dwóch lat zaległości finansowe firm informatycznych się podwoiły – wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor oraz Biura Informacji Kredytowej.

Chociaż polska branża informatyczna stale się rozwija i zyskuje na znaczeniu, nie omijają jej problemy dotyczące całej gospodarki. Jednym z nich jest wzrost zaległych zobowiązań. Jak podają Rejestr Dłużników BIG InfoMonitor oraz BIK, suma niespłaconych zobowiązań firm informatycznych na koniec II kwartału wyniosła 209,5 mln zł. W porównaniu z 2018 r. kwota zaległych zobowiązań wzrosła o jedną czwartą, ale w ujęciu ostatnich dwóch lat się podwoiła.

– Zaległe zadłużenie dotyczy 2,4 proc. firm sektora IT. To znacznie mniej niż średnia dla gospodarki, w której na koniec II kwartału 2019 r. notowaliśmy w bazach BIG InfoMonitor oraz BIK 6,2 proc. niesolidnych przedsiębiorstw. Jednak w związku z tym, że cały czas przybiera nowych przedsięwzięć

działających w obszarze informatyki, powiększa się też liczba niesolidnych dłużników z tej branży – komentuje Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

Najwyższa ogólna kwota zadłużenia przypada na podmioty zajmujące się oprogramowaniem – 106 mln zł. Firmy te stanowią połowę wszystkich z zaległościami – 1583 z 3016 firm. W przeliczeniu na jedną firmę natomiast największe średnie zadłużenie mają podmioty zajmujące się działalnością doradczą w zakresie technologii informatycznych i komputerowych (średnio 80 tys. zł). Jeśli brać pod uwagę odsetek podmiotów z zaległościami, to najwięcej (4,5 proc.) jest wśród firm oferujących działalność usługową w zakresie technologii informatycznych i komputerowych.

(ar)



DO HYMNU \ Ponad 14,5 tys. szkół i placówek oświatowych zgłosiło się do udziału w akcji „Szkoła do hymnu”, polegającej na tym, że uczniowie i nauczyciele wspólnie 8 listopada o symbolicznej godzinie 11.11 odśpiewają hymn narodowy – poinformowało we wtorek MEN. Zachęcamy również do włączenia się do akcji „Niepodległa do hymnu” i wspólnego zaśpiewania Mazurka Dąbrowskiego 11 listopada o godz. 12.

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 7 LISTOPADA 2019

KULTURA

13

SUKCES \ Film „Miłość i miłosierdzie” zdobył drugie miejsce w amerykańskim box officie

Triumf polskiego kina

W jednym z kin powiedziano nam, że tylko raz mieli taką sytuację, na premierowym pokazie „Gwiezdných wojen” – mówi reżyser Michał Kondrat o dniu amerykańskiej premiery filmu „Miłość i miłosierdzie”, która odbyła się 28 października. Seanse filmowej biografii św. Faustyny zorganizowano w niemal 800 kinach. Sukces frekwencyjny okazał się tak ogromny, że film trafił do czołówki amerykańskiego box office’u, zajmując drugą pozycję, tuż za „Jokerem”.

Anna Krajkowska

Polski film będący fabularyzowanym dokumentem o świętej siostrze Faustynie Kowalskiej stanął w szranki z gigantami Hollywood niczym Dawid z Goliatem. I podobnie jak w historii biblijnej wynik tego pojedynku był zadziwiający. W dniu premiery film „Miłość i miłosierdzie” (pokazywany pod angielskim tytułem „Love and Mercy”) zostawił w tyle hity produkowane przez największe wytwórnie filmowe: „Czarownicę 2”, „Zombieland: Kulki w łeb” czy „Rodzinę Addamsów”. Niewiele większą kwotę tego dnia zarobił jedynie „Joker”.

– To jest absolutny sukces nie tylko filmu „Miłość i miłosierdzie”, lecz także polskiej kinematografii. Żaden polski



Międzynarodowa popularność filmu o św. Faustynie cały czas rośnie. Pokazy są już zaplanowane w kolejnych 30 krajach
| fot. mat. pras./d

film nie znalazł się nigdy nawet w pierwszej dziesiątce – cieszy się Michał Kondrat. Jak informuje, wiele kin wyprzedawało bilety na kilka tygodni przed pokazami, a masie

osób nie udało się nabyć biletów ze względu na komplety. – W jednym z kin powiedziano nam, że tylko raz mieli taką sytuację, na premierze „Gwiezdných wojen”. Dlatego

na prośbę widzów dystrybutor zagwarantował nam podobną liczbę kin na 2 grudnia. Być może liczba tych kin i seansów wzrośnie. Niektóre pokazy już są wyprze-

dane, co sprawia, że mamy szansę mieć znacznie większy wynik niż ten, który osiągnęliśmy 28 października – dodaje Kondrat.

W Nowym Jorku film grano przy pełnej widowni, a większość widzów stanowili Amerykanie. Obecna na pokazie Kamila Kamińska, odtwarzająca rolę św. Faustyny, powiedziała, że była zaskoczona wyjątkowo ciepłą reakcją nowojorczyków. – Podczas odtwarzania filmu kilka razy rozlegały się brawa. Większość gości mówiła, że zrobiliśmy kawał dobrej roboty. Byłam naprawdę wzruszona – opowiadała aktorka korespondentowi Polskiego Radia.

„Miłość i miłosierdzie” pokazuje nieznane do tej pory fakty i przybliża widzom narodziny niezwykłego kultu Bożego Miłosierdzia, który zyskał popularność na całym świecie. W rolach głównych: Kamila Kamińska, Maciej Małysa i Janusz Chabior. W Polsce film w reżyserii Michała Kondrata miał premierę w marcu 2019 r. Od 1 listopada można go kupić na DVD wraz z książką. Wydanie to zostało wzbogacone o niepublikowane świadectwa uzdrowień za wstawiennictwem św. Faustyny.



Dziękujemy, Polsko – po raz drugi

FESTIWAL \ W środę 13 listopada w warszawskim klubie Palladium odbędzie się rodzinny festiwal „Dziękujemy, Polsko”, organizowany z okazji 101. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Wystąpią artyści reprezentujący różne style muzyczne – twórcy, dla których ojczyzna jest ważna.

To już druga edycja wydarzenia. Na scenie tego dnia zadebiutuje Centrum Oporu Cywilnego (o godz. 19.40). To nowy projekt Darka „Maleo” Malejona i Instytutu Pileckiego. Lidera grupy Maleo Reggae Rockers wesprą zaproszone wokalistki: Renata Przemyk, Marika, Bovska, Kasia Moś, Olga Szomańska, Kasia Malejonek, Anna Witczak-Czerniawska, Gonix, Mona, Lilu, Angelika Korszyńska-Górny i zespół Dziewczyny. Wcześniej (o godz. 17) autorskie rodzinne warsztaty mu-

zyczne poprowadzi Tomasz Drozdek z projektem T.ETNO. Muzyk zajmuje się kolekcjonowaniem nietypowych instrumentów z całego świata. W swoim solowym przedsięwzięciu łączy brzmienia etniczne z elektroniką i techniką loopingu. O godz. 18 na scenie pojawi się Ferajna z Hoovera, niezwykle porywający zespół na 9 męskich głosów, znany ze swoich występów na ulicach Warszawy, szczególnie w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Po nich zagra jedna z najbardziej po-

pularnych grup folkowych, czyli Dikanda. Swoje granie określiła jako „muzykę czterech stron Wschodu” i to mówi o niej wszystko. O godz. 19.40 scenę w Palladium przejmą zespoły Darka Malejona. Najpierw Centrum Oporu Cywilnego, następnie Panny Wykłe, a festiwal zakończą radosne rytmy Maleo Reggae Rockers. Wstęp na wydarzenie jest wolny, ale wcześniej należy pobrać darmową wejściówkę.

(AnKraj)

Piłsudski ponownie na ekranach

SERIAL \ Po kinowych „Legionach” i „Piłsudskim” przyszedł czas na produkcje telewizyjne o pierwszym marszałku Polski, dostępne dla szerszej widowni. Jeszcze tej jesieni TVP wyemituje serial historyczny o Józefie Piłsudskim.

Akcja produkcji „Ziuk. Młody Piłsudski” rozpoczyna się od aresztowania marszałka w 1887 r. i kończy na słynnej akcji pod Bezdanami w 1908 r. Serial skupia się na młodych latach życia Józefa Piłsudskiego. Pierwsze odcinki pokażą marszałka jako 19-letniego chłopaka, ostatnie przedstawia już 40-letniego dojrzałego mężczyznę, który myśli o odrodzeniu Polski przekuł w rzeczywistość.

W rolę Józefa Piłsudskiego wcielił się Grzegorz Otrębski. Obok niego na ekranie zobaczymy m.in. Ewę Wencel, Sebastiana Cybulskiego oraz Marka Kalitę. Serial reżyseruje Jarosław Marszewski.

11 listopada o godz. 20.15 będzie można zobaczyć odcinek pilotowy. Emisja kolejnych części produkcji „Ziuk. Młody Piłsudski” odbędzie się miesiąc później. Poszczególne odcinki serialu będą się



Serial opowie o młodych latach Piłsudskiego | fot. mat. pras./d

pojawiały co tydzień w niedzielę po godz. 20.

Niedługo Telewizja Polska zamierza się zabrać za kolejny serial historyczny. Tym razem ma to być sześcioczęściowa wersja filmu „Kamerdyner”.

Maria Kobylńska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 SPOŁECZEŃSTWO

18 TV/MOTO

19-20 SPORT



Winston Churchill
fot. Wikipedia/d

Winston Churchill

(1874–1965) brytyjski polityk, mąż stanu, premier Wielkiej Brytanii w latach 1940–1945 oraz 1951–1955, historyk, dziennikarz i laureat Literackiej Nagrody Nobla w 1953 r.

\\ Dobry polityk musi umieć przepowiedzieć, co będzie się działo jutro, za tydzień czy za rok, i musi umieć wytłumaczyć, dlaczego nie zaszło to, co przepowiedział. \\

POLITYKA \ Czy po rezygnacji Donalda Tuska ze startu w wyborach prezydenckich Andrzej Duda ma prezydenturę na wyciągnięcie ręki?

Balast Andrzeja Dudy

Opozycja gorączkowo poszukuje kandydata na prezydenta. Trudno się dziwić, ponieważ ewentualne zwycięstwo nad Andrzejem Dudą wywróciłoby system władzy w Polsce przynajmniej na pięć lat. I chociaż nic na to nie wskazuje, by PO zwyciężyła w wyborach prezydenckich, to jednak obóz Zjednoczonej Prawicy nie może mieć takiej pewności siebie, jak niegdyś Bronisław Komorowski i jego otoczenie.



Grzegorz Wszolek

Niemal pewne jest, że opozycja nie wystawi jednego, wspólnego kandydata w wyborach prezydenckich w 2020 r. Dzięki temu wzrastają szanse prezydenta Andrzeja Dudy na uzyskanie reelekcji już w I turze. Wystarczy bowiem, że oprócz jednego silnego polityka wystartuje drugi i kilku pomniejszych, którzy poprzez swój udział odbiorą trochę punktów Platformie Obywatelskiej. Z perspektywy interesów antypisowskich formacji pożądane jest wysunięcie kilku kandydatów, a w wypadku dogrywki wystawienie najsilniejszego i nawoływanie do oddania głosu właśnie na kontrkandydata Andrzeja Dudy. Piszę o głowie państwa jako o pewnej karcie w talii PiS, ponieważ nic nie wskazuje na rezygnację z walki o reelekcję z jego strony ani na wystawienie innego polityka do wyborczej walki. – Jeśli tylko Andrzej Duda ogłosi chęć startowania w wyborach, to z całą pewnością Zjednoczona Prawica go poprze – zapewniał mnie w niedawnym wywiadzie dla „Gazety Polskiej” przewodniczący Komitetu Wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski.

Pewny Andrzej Duda

Wbrew pozorom relacje prezydenta Dudy z PiS nie były usłane różami. Moment krytyczny w mariażu prezydencko-rządowym nastąpił latem 2017 r., gdy dość niespodziewanie doszło do zawetowania ustaw sądowych. Wielu polityków Zjednoczonej Prawicy nie potrafiło zrozumieć motywów Andrzeja Dudy, tym bardziej w obliczu demonstracji KOD i sędziów oraz ogromnej krytyki, jaka przetoczyła się w Unii w związku z planowanymi zmianami w sądach. Gdzieś w kuluarach pojawiały się nawet komentarze, że trzeba będzie szukać innego polityka w przyszłej rozgryw-



Andrzej Duda cieszy się od 2015 r. największą popularnością wśród polityków, przewodzi w rankingach zaufania, a co najważniejsze, może się pochwalić najmniejszym elektoratem negatywnym | fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

ce. Nic z tych rzeczy, prezydent w pełni porozumiał się niedługo po kryzysie z Jarosławem Kaczyńskim, utrzymuje też całkiem dobre relacje z premierem Mateuszem Morawieckim. Z części zapisów ustaw sądowych PiS musiało się wycofać i to nie z powodu weta prezydenta, a z powodu wyroku TSUE. Formacja rządząca zgodziła się na powrót sędziów wysłanych w stan spoczynku do Sądu Najwyższego. Ustąpiła też w sprawie prezesury Małgorzaty Gersdorf, która notabene zaraz kończy kadencję, a obóz władzy musi znaleźć jej następcę.

Andrzej Duda cieszy się od 2015 r. największą popularnością wśród polityków, przewodzi w rankingach zaufania, a co najważniej-

sze, może się pochwalić najmniejszym elektoratem negatywnym spośród liczących się polskich polityków.

Elektorat negatywny

Rozgrywkę prezydencką wygra bowiem nie tyle kandydat, który utrzyma poparcie własnego elektoratu i przyciągnie kawałek innego, ile polityk z najmniejszą liczbą ocen negatywnych. Wie o tym doskonale Donald Tusk i dlatego zrezygnował ze startu w przyszłorocznych wyborach. Były premier podobno z własnej kieszeni pokrył koszty sondażu, z którego wynikało niezbicie, że ma dość duży elektorat negatywny. W badaniu dla opozycyjnego Oko.press na nazwisko Tuska – niezależnie od tego, kto będzie

jego rywalem – alergicznie zareagowało aż 44 proc. respondentów. Dla porównania Andrzej Duda uzyskał 37 proc. negatywnych ocen. Dokładne pytanie brzmiało: „Nie wiadomo, kto wystartuje w wyborach prezydenckich w 2020 r. Ale czy nawet nie wiedząc, z kim walczyłby w drugiej turze, dopuszcza Pan/Pani możliwość głosowania na...”. Pomińmy na chwilę tytuł medium, którego redakcja wlewa krokodyla łzy nad niewdzięcznymi wyborcami, niedoceniającymi inteligencji i polotu Tuska. To tak naprawdę najważniejszy sondaż na obecnym etapie prekampanii. Od tego, kogo nie znoszą wyborcy, zależy, kogo opozycja wystawi w wyborach. Chyba że Grzegorz-

wi Schetynie marzy się polityczne samobójstwo i grzanie ław opozycyjnych w kolejnej kadencji, o ile partyjni towarzysze lidera PO po prostu nie pogonią, bo na to zupełnie zasłużył. W sondażu dotyczącym negatywnych odczuć wobec polityków na Małgorzatę Kidawę-Błońską na pewno nie chce zagłosować 33 proc. badanych. Natomiast na Władysława Kosiniaka-Kamysza 31 proc. To sporo, biorąc pod uwagę, że byłoby tak naprawdę nowymi kandydatami w wyborach prezydenckich.

Osiem milionów wyborców

Niektórzy komentatorzy, m.in. Renata Grochal, uważają, że dla Andrzeja Dudy rządy PiS są jakimś niewyobrażalnym balastem. Hola, hola, PiS od 2015 r. wygrywa w cuglach kolejne wybory, może obecnie liczyć na ok. 43 proc. wyborców, co przekłada się na ponad 8 mln głosów. Łatwiej będzie Andrzejowi Dudzie dobić do ponad połowy głosujących już w pierwszej turze, niż Kidawie-Błońskiej lub Kosiniakowi-Kamyszowi dostać się do drugiej tury i ją wygrać.

Oczywiście, wybory prezydenckie mają inny charakter niż parlamentarne, ale nie da się ukryć, że wszyscy kandydaci będą ściśle związani z konkretnymi obozami. Podział jest bardzo prosty: PiS kontra anty-PiS. O takim balaście, jaki ma Duda, marzyłby każdy kandydat, łącznie z Donaldem Tuskiem. Kidawa-Błońska nie uzyskała przecież doskonałego rezultatu 13 października w okręgu warszawskim dlatego, że jest wybitnym politykiem, doskonale kojarzącym się ze stolicą. Zadecydowała niechęć do PiS i Jarosława Kaczyńskiego. Z kolei na kandydatów opozycji nie zagłosują beneficjenci polityki socjalnej rządu Zjednoczonej Prawicy, ponieważ już dawno wykonali prostą kalkulację – ile obietnic spełniono do 2015 r., a ile po tym czasie. Można się zżymać na kandydatury do Trybunału Konstytucyjnego, na niejasności wokół Mariana Banasia, na podejście do serwisów informa-



fot. Wikipedia/d

cyjnych TVP, na wypowiedzi niektórych polityków obozu władzy, aż wreszcie na błyskawiczny tryb legislacyjny w poprzedniej kadencji, który skutkował wieloma nowelizacjami reformy sądownictwa albo zamieszaniami wokół ustawy o IPN. Nic nie wskazuje jednak na to, by wymienione sprawy miały jakikolwiek wpływ na wybór prezydenta RP.

Brak erozji partii rządzącej dobrze wróży

Skoro nie przeważały one w żadnym stopniu w ostatnich wyborach parlamentarnych, trudno się spodziewać, by elektorat znajdujący się poza orbitą PO i skrajnej lewicy obarczał Andrzeja Dudę wszystkimi błędami i posunięciami PiS. A jeśli moje przypuszczenie poparte wynikami ostatnich wyborów jest trafne, to sytuacja opozycji jest nie do pozazdroszczenia. Lepiej byłoby postawić wszystko na jedną kartę i wysunąć kandydaturę Tuska, nawet jeśli przegrała z Dudą oznaczałaby koniec jego politycznej kariery w kraju. Pomysłów na to, jak zagospodarować szefa Rady Europejskiej w strukturach unijnych, nie zabraknie. Pytanie, czy rzeczywiście stoimy nad ogromną przepaścią, dokonuje się „pisowski zamach stanu”, na naprawę którego będzie potrzeba kilku dekad, a Polacy nie mają z czego żyć, skoro jedyny tak silny gracz do początków listopada nie podjął rękawicy. I czy tak naprawdę obóz PO wierzy w swoją opowieść?

Niezależnie od tego, jak wygląda rzeczywistość po październikowych wyborach, Andrzej Duda nie może zapominać o casusie Bronisława Komorowskiego. Były prezydent cieszył się poparciem ponad 70 proc. respondentów w przeróżnych badaniach, nie robił właściwie nic, by wygrać, bo był święcie przekonany, że jakiś Duda mu nie zagrozi. Prezydent kroczy do zwycięstwa, ale nie może zlekceważyć najsilniejszego rywala, niezależnie, kto nim będzie. Na korzyść Andrzeja Dudy działa, że PO nie mogła nawet zbliżyć się w sondażach do wyników PiS z 2019 r. Erozja w systemie władzy na poziomie partii rządzącej najpierw doprowadziła do przegranej Komorowskiego, a potem przełożyła się już na wygraną dobrej zmiany. Nic nie wskazuje na to, by Andrzejowi Dudzie groził casus Komorowskiego. Ballast, o którym marzy opozycja, na razie jest głęboko wyimaginowanym tworem.

o. Jacek Woroniecki

(1878–1949) polski duchowny katolicki, dominikanin, Sługa Boży Kościoła katolickiego, teolog, pedagog, etyk, moralista

\\ Kult przodków (...) znajduje się we wszystkich społeczeństwach ludzkich, które doszły do pewnego stopnia kultury. Znakomite postacie przeszłości symbolizują jakby pewien kapitał tradycji duchowej, w którym dany naród przechowuje to, co uważa dla swego bytu i rozwoju za najbardziej wartościowe. \\

W OKTAWIE WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH \ „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody, tracąc pamięć, tracą życie”

Przestrzeń sacrum

Etymologia wyrazu „cmentarz” sięga greki, w której „koimeterion” oznaczało „miejsce pochówku zmarłych”, a dosłownie „miejsce snu”, od połączenia słów „koimeo”, czyli „układam do snu”, i „tereo”, czyli „ochraniam, czuwam, zachowuję”. Określenie to przejęli Rzymianie, tworząc słowo „cemeteryum (coemeteryum, cimeterium)”, które wprowadziliśmy do polszczyzny w postaci „cmyntarz” albo „cmyntorz” lub „cmynterz”, aż w końcu „cmentarz”.



Małgorzata Matuszak

Spora część naszych przodków była jednak przekonana o tym, iż wyraz „cmentarz” wywodzi się od słów „smętek, smęcić, smędzić”, czyli „smutek, smuć się”, i mówili „smyntarz, smyntorz, smętarz, smętorz”, określając w ten sposób cmentarz jako „miejsce, gdzie ludzie się smęca, tzn. smuć”. Ta ludowa forma, choć etymologicznie i ortograficznie nieuzasadniona, trafiła nawet do słowników jako forma oboczna.

Cmentarz nazywany jest też czasami „nekropolią”, słowem oznaczającym dosłownie „miasto umarłych”, od połączenia greckich słów „nekros”, czyli „trup”, i „polis”, czyli „miasto”.

Symbolika zniczy – światłość wiekuista

Kiedy stajemy nad grobami naszych bliskich, wypowiadamy słowa: „Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci”. Cmentarz to miejsce, w którym modlitwa ta nabiera wyjątkowego znaczenia. To tu bowiem przywołujemy pamięć o tych, którzy odeszli i potrzebują naszej modlitwy. Na znak „światłości wiekuistej” zapalamy znicze.

Tradycja palenia ognia na miejscu pochówku sięga czasów przedchrześcijańskich, w których odprawiano obrzęd dziadów, mający na celu przywołanie duchów zmarłych. Światło miało im wskazywać drogę do domu i ich ogrzać. Chrześcijaństwo radykalnie zmieniło symbolikę światła zapalanego na grobach – stało się ono znakiem Boga, symbolem wiary w życie wieczne, radości i prawdy. Światło rozjaśnia niewiedzę, niszczy kłamstwo i grzech. Sprawia, że drogi zmarłych w ciemnościach zaświatów zostają oświecone.



fot. Piotr Galant/Gazeta Polska

Uporządkowana przestrzeń sacrum

Cmentarz to wspólnota żywych i zmarłych, związana różnymi więzami – rodzinnymi, narodowymi, kulturowymi i wyznaniowymi – i wyrażająca się na wiele sposobów. Cmentarze poszczególnych wyznań różnią się między sobą, co wynika z innych koncepcji eschatologicznych, cmentarz oraz sposób grzebania zmarłych odzwierciedla bowiem zawsze stosunek poszczególnych społeczeństw czy grup wyznaniowych do śmierci, a zatem również – do życia. Cmentarz to też zapis obyczajowości ludzi i ich materialnej kondycji.

Cmentarz jest przede wszystkim przestrzenią sakralną, jego semantyka jest zaś niezwykle bogata. Widać ją przede wszystkim na nekropoliach starych. Od czasów rzymskich to przestrzeń nienaruszalna, ziemia poświęcona, ochraniająca ogrodzeniem, wszystko bowiem, co znajduje się na niej, należy do zmarłych. Mury stanowią granicę między sacrum a profanum, a brama symbolizuje przejście, zbawienie, przebaczenie i odpuszczenie wszelkich win. Środek, centralne miejsce cmentarza, wyznacza krzyż lub kaplica, wcześniej kościół, od niego odchodzą zaś dróżki jak ramiona krzyża. Każdy punkt w przestrzeni cmentarza ma swoje znaczenie i natężenie. Miejsce pochówku od zawsze odgrywało wielką rolę, oznaczało bowiem pozycję zmarłego w hierarchii społecznej. Im bliżej środka, tym wyższa była ranga i społecz-

ny prestiż danego człowieka za jego życia. Pod ogrodzeniem cmentarza i w jego kątach chowani zaś byli ci, którzy zasłużyli na potępienie.

Przestrzeń pamięci i tożsamości

Cmentarz to przestrzeń pamięci. Nie tylko w odnie-

sieniu do naszych najbliższych. Na drewnianej tablicy przy bramie wejściowej na Stary Cmentarz w Zakopanem na Pęksowym Brzysku widnieje napis: „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody, tracąc pamięć, tracą życie”. Człowiek potrzebuje bowiem korzeni, a cmentarz buduje i utrwała narodową tożsamość.

Kiedy pochylamy się nad mogiłami tych, którzy znaleźli się po drugiej stronie życia, rozmyślamy o kruchości ziemskiej egzystencji i o śmierci, o przemijaniu. Współcześnie obserwujemy zjawisko uśmiercania śmierci, jeśli jednak nie zrozumiemy, czym ona jest, nie będziemy potrafili w pełni żyć.

.....
Tekst ukazał się w miesięczniku „Nowe Państwo” numer 11 (163)/2019

KONDOLENCJE

Panu
**Krystianowi
Szczepańskiemu**

Dyrektorowi Instytutu Ochrony Środowiska,
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP.

MAMY

składa
Henryk Kowalczyk
Minister Środowiska
wraz ze współpracownikami

Zapraszamy Państwa
do nieodpłatnego czytania magazynu
FORUM Polskiej Gospodarki



Obecne wydanie dostępne jest pod adresem:
gpcodziennie.pl/fpg



RELIGIJNOŚĆ A PRZESĄDY

CYTAT \ Niektórzy chrześcijanie myślą, że mogą połączyć prawdziwą religijność z przesądami. Ilu tak zwanych chrześcijan chodzi do wróżbitów, by czytali im z ręki? To są przesady, to nie ma nic wspólnego z Bogiem. Chodzi o to, aby nie żyć w sposób obłudny, lecz być gotowym zapłacić cenę za wybory zgodne z Ewangelią (słowa papieża Franciszka podczas modlitwy „Anioł Pański”).



SPOŁECZEŃSTWO

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 7 LISTOPADA 2019

17

EZOTERYKA \ Wróżki, wróżbici, doradcy duchowi, jasnowidzący, tarociści, numerolodzy – nazwy są różne. Cel zawsze taki sam: tak zarobić, aby się nie narobić

Horoskop twojego kota

W stacjach telewizji komercyjnej działają w programach nocnych, określanych jako rozrywkowe. Rozrywka jest to niewątpliwa. Choć raczej nie dla tych, którzy szukają otuchy w swoich jak najbardziej realnych problemach. Ci ludzie, a jest ich niemało, traktują te „porady” serio.

Kaja Bogomilska

Specjaliści od wiedzy ezoterycznej proponują szeroki zakres usług. Związki, seks, miłość. Problemy z pracą lub w pracy. Remedia na samotność. Porady w sprawach biznesowych. Nawet horoskop dla ulubionego zwierzątka. Ten, kto chce, by mu postawić horoskop, musi podać datę urodzenia i imię. Jakie? Mruczuś, Reksio czy Puchatek...

Powiem ci, jak mi powiesz

Szukający porady telewizji rzadko zdają sobie sprawę z tego, że są sprytnie manipulowani. Prowadzący program, mimo że zastrzega, że poza standardowymi danymi nie potrzebuje żadnej dodatkowej wiedzy o kliencie, chytrze stawianymi pytaniami zdobywa informacje – ten związek to jakaś sprawa z nieodległej przeszłości, prawda? W pana otoczeniu jest starsza kobieta, która panu źle życzy. Nie? Ależ jest, tylko pan o tym jeszcze nie wie.

Telefoniczne porady nie są drogie. Od trzech do czterech, pięciu złotych za minutę. To niewiele, jeśli rzeczywiście się wierzy, że to pomoże na wszystkie troski, wątpliwości i problemy.

Wróżbici stosują też oddziaływające na wyobraźnię rytuały. Jeden z wróżących ustawił na stoliku ponadmetrowy wizerunek Światowida i doradzał klientom, by pozbyli się zabobonów i przesądów wpajanych przez Kościół. Inni – prze-

ciwnie. Korzystają z tarota „anielskiego”, odwołują się do aniołów stróżów i archaniołów. To ma uspokoić dzwoniących, że nic złego się nie dzieje. Że te praktyki mają jakieś (ale jakie?) umocowanie w dziedzinie wiary.

Świadomie czy nie, celebryci od czarów i marów działają w myśl popularnej od niepamiętnych czasów prawdy marketingowej: ludzie to lubią, ludzie to kupią, byle na chama, byle głośno, byle głupio. Pani na ekranie telewizora topi jajko w szklance wody, informując dzwoniącą, że dzięki temu opuszczają „złe energie”. Inna wali w metalowe dzwonki i misy w tym samym zresztą celu. Ktoś marzy o wygranej w totolotka lub innej grze liczbowej? Nic prostszego. Wróżka czy wróż wytypują „pewne numery”. Podobno zdarzają się telefoniczne podziękowania od właścicieli wygranych losów. Tak przynajmniej twierdzą wróżący. Wystarczy świecę posmarować olejem lub obsypać cynamonem, żeby zapewnić sobie bogactwo. Można to zrobić w domu. Nie działa? Może następnym razem się uda.

Język wtajemniczonych

– Teraz wzmocnimy pańską energetykę, wzmocnimy pewność siebie i umiejętności podejmowania wyborów i decyzji. – Naruszenie integralności ciała pod względem medycznym oznacza operację, a „zablokowanie energetyki przez samego siebie”? Właściwie nie wiadomo, co oznacza, ale brzmi bardzo poważnie. Nie-



fot. Pixabay/d

którzy „doradcy duchowi” odmawiają wróżb w sprawach zdrowia, bo przecież nie są lekarzami. Po czym z ogromną pewnością siebie wskazują organy, na które dzwoniący powinien zwrócić uwagę, bo „widzą aurę, a choroba to jej zanieczyszczenie”. „Widzą” też, że dany lekarz jest nieodpowiedni i trzeba go zmienić. Jakże to może mieć konsekwencje dla pacjenta? Oczywiście jak najlepsze. Każda operacja czy kuracja będzie udana...

Za to w sprawie uczuć można sobie poużywać. – To nie jest odpowiedni partner. To taki zabawowy facet. On panią zdradzi. Albo: – To jest materialna kobieta, zależy jej na pieniądzach, nie na panu. – Ale ja nie mam pieniędzy – słysząc skonfundowany głos. – Ale może Pan mieć – pada niefrasobliwa odpowiedź.

Mile złego początki

Jadwiga Z., emerytowana nauczycielka biologii

ze Śląska, dwa lata temu, nie mogąc spać, zadzwoniła do nocnej wróżki. Dowiedziała się, że ma „zaburzoną energetykę układu pokarmowego”. Poszła do lekarza. Ten zlecił badania. Nic nie wykazały. Poszła do drugiego i trzeciego z tym samym skutkiem. Telefony do doradcy duchowego stały się jej praktyką. Potrafi dzwonić nawet dwa lub trzy razy w ciągu nocy. – Zupełnie nie rozumiem, jak mama – mówi jej syn – osoba racjonalna i do tej pory trzeźwo myśląca mogła tak... no, nie chcę powiedzieć, zwariować. Ale jak to określić? Mama robi jakieś przedziwne rytuały, przestawia meble na miejsca, z których emanuje „dobra energia”. Prawie całą emeryturę wydaje na telewróżki, gromadzi jakieś magiczne czasopisma i gadżety. Co gorsza próbuje wciągnąć w ten proceder moją rodzinę.

Gdy zawiązała mojemu nowo narodzonemu synkowi

czerwoną wstążkę na rączce, nie wytrzymałem. Powiedziałem jej, że takie praktyki są grzeszne i że powinna iść do spowiedzi. Bardzo się na mnie obraziła. Nie widzi żadnej sprzeczności między wiarą w Boga a wiarą w praktyki magiczne.

Jednak taka sprzeczność istnieje. Pismo Święte mówi o tym wyraźnie i nie pozostawia żadnych wątpliwości. „Nie pozwolisz żyć takiej, która oddaje się czarom” – czytamy w Księdze Wyjścia (22,15), a w Księdze Kapłańskiej (19,26) – „nie będziecie uprawiać wróżbiarstwa, nie będziecie uprawiać czarów”. Zaś św. Paweł maga Elimasa nazywa po prostu „synem diabelskim pełnym wszelkiej zdrady i wszelkiej przewrotności” (Dz. 13,10–13).

I to należy pamiętać, nim zadzwoni się do takiego rozrywkowego programu. A porady duchowej szukać można i należy w gabinecie psychologa oraz w konfesjonale.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Wikipedia/d

„ŚLADAMI KOTÓW” \ Behawiorystka Dunia Thiesen-Moussa prowadzi badania nad zachowaniem kotów. Chce poznać trasy nocnych wędrówek. Ekipa filmowa podąża za kilkoma wybranymi zwierzakami, aby poznać ich sekrety.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Korona królów (280) - serial 09:20 Ranczo (54) - serial 10:15 Komisarz Alex (44) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 To się opłaca 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (603) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda	07:15 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:05 Pogoda 11:10 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (29) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2130) - serial 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:05 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? - reality show 13:35 Gotowi do gotowania. Start! - mag. 14:10 Na dobre i na złe (755) - serial 15:10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny - serial 16:00 Kolo fortuny - telet. 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (177) - serial 18:00 Panorama 18:30 Gotowi do gotowania. Start! - mag. 18:55 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? - reality show 19:30 Barwy szczęścia (2130) - serial 20:00 Kulisy serialu „Barwy szczęścia” 20:10 Barwy szczęścia (2131) - serial 20:40 Najgorszy kucharz - pr. rozryw. 21:35 Wkręcenie w randkę - pr. rozryw. 22:45 Miłosne antidotum - komedia, Szwecja 2014 00:35 Concorde: Port lotniczy 1979 - film sens., USA 1979 02:30 Krag podejrzaných (9) - serial	06:20 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 No to leć! - pr. rozryw. 12:00 Ukryta prawda (1104) - serial 13:00 Szkoła (756) - serial 14:00 19+ (457) - serial 14:30 Szpital (472) - serial 15:30 Szkoła (757) - serial 16:30 19+ (458) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1105) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2973) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:35 #Wszystko gra - musical, Polska 2016. Zosia próbuje zmienić świat za pomocą sztuki. Jej mama niespodziewanie spotyka na swojej drodze kogoś wyjątkowego. Babcia ukrywa tajemnicę z przeszłości. Trzy kobiety próbują ocalić rodzinny dom. Przeżyją niejedną perypetię, by przekonać się, czego pragną. 00:20 Pod powierzchnią (3) - serial 01:20 Kobieta na krańcu świata - dok. 01:55 Uwaga!	06:00 Nowy dzień 09:00 Malanowski i partnerzy (170) - serial 09:30 Malanowski i partnerzy (171) - serial 10:00 Dzień, który zmienił moje życie (109) - serial 11:00 Dlaczego ja? (752) - serial 12:00 Gliniarze (303) - serial 13:00 Trudne sprawy (799) - serial 14:00 Pierwsza miłość (2947) - serial 14:45 Dlaczego ja? (885) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (408) - serial 17:00 Gliniarze (398) - serial 18:00 Pierwsza miłość (2948) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (16) - serial 20:05 Nasz nowy dom (161) - reality show 21:10 Przyjaciółki (167) - serial 22:10 Obsesja zazdrości - thriller, USA 2014. Terry, była prokurator, mieszka wraz z mężem i dziećmi na przedmieściach Atlanty. Pewnego wieczora kobieta i dzieci zostają porwani przez uciekiniera z więzienia. 00:00 Chirurdzy (201) - serial 00:55 Chirurdzy (202) - serial 02:00 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Na pomoc! 10:55 Ekonomia raport 11:10 Telezakupy 11:25 Dziennikarski poker - zaprasza Dorota Kania 11:50 Telezakupy 12:05 Polska na dzień dobry 14:05 Telezakupy 14:20 Kalendarz historyczny 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Oddaję Państwu głos 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily	07:50 Kolory świętości 07:55 Świat w obrazach 08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Przygody Mobilków 09:00 Na zdrowie 09:30 Regał: Gdybym mówił językami ludzi i aniołów... 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 13:25 Ernesto Cofino. Wszyscy mogą być święci 14:00 Na przekór ciemności 15:15 Mała Nellie od Świętego Boga 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Modlitwa w intencji rodzin i obrony życia poczętego w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przyroda i ludzie 22:30 Z wędką nad wodę 23:00 Guadalupe - żywy obraz 23:50 100 cudownych miejsc na świecie
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (46) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3548) - serial 18:30 Korona królów (281) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Ojciec Mateusz (283) - serial 21:30 Sprawa dla reportera 22:25 Magazyn śledczy Anity Gargas 23:00 Magazyn kryminalny 997 23:50 Okupowani (6) - serial 00:50 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 01:35 Violetta (1) - film kostiumowy, Włochy 2011					
WIECZOREM						

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Rosyjski park blokujący



W numerze 45/2019 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Zablokować przekop – nowy plan Rosji”. Moskwa ma nowy plan na blokowanie, spalanie i wyrządzanie szkód wizerunkowych inwestycji przekopu Mierzei Wiślanej. Na początku października ogłoszono mianowicie, że na rosyjskiej części Mierzei powstaną... park narodowy. Ta nieoczekiwana deklaracja sprawi, że europejscy „ekolodzy” oraz politycy i urzędnicy unijni dostaną do ręki groźny oręż w walce z polską inwestycją.



Konserwatywna sylwetka francuskiego sedana | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (3)



Wszystko na miejscu, tylko trochę smutno



Wielki bagażnik z małym otworem

MOTORYZACJA \ Renault Megane Grand Coupe 1,3 TCe 140 KM Intense

Z nowym sercem

Igor Szczęsnowicz

Wiele jest odmian kompaktu Renault Megane. Hatchback, Grand Tour, czyli kombi, sportowy RS oraz opisywane właśnie Grand Coupe, czyli sedan. Produkowane w Turcji i obecne na rynku od trzech lat Grand Coupe może się od tego roku pochwalić nową gamą silników. Jeśli

chodzi o wygląd zewnętrzny, to tutaj auto pozostaje bez zmian. A szkoda, bo wygląd samochodu zasługuje na niewielkie unowocześnienie. Zarówno z zewnątrz, jak i w środku, gdzie jest po prostu nudno, a jakoś plastików pozostawia trochę do życzenia. Za to w środku nie brakuje miejsca zarówno w pierwszym, jak i drugim rzędzie siedzeń, a auto jest po prostu bardzo wygodne. Rów-

nież bagażnik prezentuje się okazale. Przynajmniej na papierze 550 litrów to bardzo dobry wynik, ale niestety sam otwór załadunkowy, jak to często w sedanie bywa, jest dosyć mały.

Testowaliśmy wersję z benzynowym 140-konnym silnikiem. Bardzo dynamicznym i jak na silnik benzynowy oszczędnym. Jazda ze średnim spalaniem grubo poniżej 7 litrów na 100 km jest czymś normalnym i nie wymaga

DANE TECHNICZNE	
Silnik/pojemność (ccm)	1333
Moc (kW/KM/obr./min)	103 kW/140 KM przy 5000 obr./min
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	240/1600
Przyspieszenie 0-100 km/h (s)	9,7
Prędkość maks. (km/h)	205
Zużycie paliwa (średnie) wg producenta	6,3 l/100 km
Masa własna/Dopuszczalna masa (kg)	980/1550
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4632/1577/1443
Pojemność bagażnika (l)	550
Ceny auta od (wersja life, benzyna S&C 1,6 115 KM)	66 900 zł
Samochód testowy (wersja Intense 1,3 TCe 140 KM)	88 000 zł
Wypożyczenie m.in.: 6 poduszek, klima aut., ABS, system multimedialny, ESP, nawigacja, kamera (opcja 2500 zł) i czujniki parkowania z przodu i tyłu	

od kierowcy żadnych kompromisów i rezygnacji z dynamicznej jazdy. Auto w trasie sprawuje się bardzo neutralnie, przyspiesza sprawnie i jest bardzo dynamiczne. 240 nanometrów momentu obrotowego, a przyspieszenie 9,7 s do setki to bardzo obiecujące liczby. Również bardzo atrakcyjna jest cena tego auta. Mniej niż 90 tys. zł za w pełni wyposażony pojemny samochód z dynamicznym i oszczędnym silnikiem to na coraz droższym rynku aut kompaktowych bardzo ciekawa propozycja. A ogólnie ceny Megane Grand Coupe rozpoczynają się grubo poniżej 70 tys. Cechą charakterystyczną większości modeli francuskiej firmy jest od pewnego czasu pionowy wyświetlacz komputera pokładowego. Renault szczyci się jego okazałymi rozmiarami, ale ja wolabym, aby w parze z rozmiarami wyświetlacza szła łatwość jego obsługi. A z tym jest tak sobie.



LICZBA DNIA

15 000 \ Tyle euro kosztują obecnie w drugim obiegu w Finlandii wejściówki na eliminacyjny mecz z Liechtensteinem, po którym piłkarze gospodarzy mogą zapewnić sobie historyczny awans na mistrzostwa Europy. Finowie zajmują w grupie J drugie miejsce i mają 5 pkt przewagi nad Bośnią i Armenią. Pewni awansu są już Włosi.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 7 LISTOPADA 2019

SPORT

19

COPA LIBERTADORES \ Drugi rok z rzędu najlepsza klubowa drużyna Ameryki Południowej zostanie wyłoniona gdzie indziej, niż planowano

Finał znowu przeniesiony

Z powodu niespokojnej sytuacji w Chile finałowy mecz Copa Libertadores, odpowiednika europejskiej Ligi Mistrzów, między River Plate Buenos Aires a Flamengo Rio de Janeiro został przeniesiony z tego kraju do Peru.

Artur Szczepaniak

O zmianie poinformowała Południowoamerykańska Konfederacja Piłkarska (CONMEBOL). Finał miał się odbyć 23 listopada w Santiago, a po zmianie jego areną będzie stadion Monumental w Limie. Data pozostaje ta sama.

To drugi z rzędu przeniesiony finał Pucharu Wyzwolicielei. Rok temu władze CONMEBOL zdecydowały o rozegraniu rewanżowego meczu finałowego River Plate-Boca Juniors w Madrycie ze względu na agresję pseudokibiców pierwszej z ekip z Buenos Aires. To właśnie na ich stadionie Monumental w stolicy Argentyny miał być rozegrany rewanżowy mecz derbowy. Najpierw został on jednak odwołany po tym, jak kibice River zaatakowali autokar z piłkarzami Boca, a potem przeniesiony do Madrytu.

CONMEBOL postanowił, że od tego roku finały będą rozgrywane na neutralnym terenie i o wygranej w Copa Libertadores będzie decydowało jedno, a nie dwa spotkania. Finał miał być rozegrany w Santiago de Chile. Niestety piłkarze River Plate znowu mieli pecha. Tym razem w rozegraniu ich spotkania z Flamengo przeszkodziły niepokoje w Chile.



Rok temu piłkarze River Plate świętowali czwarty w historii Puchar Wyzwolicielei | fot. Juan Medina/Reuters

Antyrządowe demonstracje w całym kraju, które koncentrują się w stolicy, rozpoczęły się z powodu podwyżki cen biletów na metro. W związku z zamieszkami zginęło już 20 osób, a ponad 7 tys. zostało aresztowanych. Straty w gospodarce oszacowano na 1,4 mld dol.

Jak podaje agencja AFP, jest to najpoważniejszy kryzys polityczny, z jakim boryka się Chile od ponad 30 lat.

Mecz towarzyski z Boliwią, który miał się odbyć 15 listopada w Concepción, został odwołany. Chilijczycy w listopadzie wystąpią tylko w jednym spotkaniu towa-

rzyskim – 19 listopada w Limie zmierzą się z Peru.

„Wybór nowej lokalizacji finału Copa Libertadores jest oparty na gwarancjach bezpieczeństwa, które otrzymaliśmy od rządu peruwiańskiego” – napisał CONMEBOL w specjalnym komunikacie. „Decyzja by-

ła uzgodniona z prezydentami Flamengo i River Plate oraz federacjami piłkarskimi Argentyny, Brazylii i Chile, dzięki czemu polityka organizowania pojedynczych finałów w różnych krajach została utrzymana. CONMEBOL jest bardzo wdzięczny rządowi chilijskiemu i różnym agencjom publicznym za ich aktywną współpracę przy właściwej organizacji finału Libertadores 2019. Życzymy mieszkańcom Chile i ich władzom pokoju i dobrej woli” – zaznaczono.

Rok temu River Plate w dwumeczu wygrało z Boca 5:3 i po raz czwarty zdobyło trofeum. W tym roku do derbowego spotkania tych drużyn doszło już w półfinale i tym razem lepsze było River.

Flamengo dotychczas w Pucharze Wyzwolicielei zwyciężyło tylko raz, w 1981 r. Teraz, aby awansować do wielkiego finału, musiało pokonać w półfinale inny brazylijski klub – Gremio Porto Alegre. Po remisie 1:1 na wyjeździe Flamengo w meczu rozgrywanym na słynnej Maracanie wygrało aż 5:0.

W 2018 r. w fazie grupowej River i Flamengo spotkały się dwukrotnie: w Rio de Janeiro na stadionie Botafogo było 2:2, po bramkach Rodriga Mory i Camila Mayady, a w rewanżu na Monumental było 0:0.

Do walki z dopingiem potrzebny jest większy budżet

KONGRES WADA \ Uchwalenie odpowiednich przepisów przez rządy państw, bardziej zaawansowane technologiczne testy i zwiększenie budżetu Światowej Agencji Antydopingowej – to zdaniem delegatów na konferencji WADA w Katowicach klucz do usprawnienia walki z nieuczciwymi sportowcami.

To najważniejsze zadanie WADA w najbliższych latach, kiedy na jej czele będzie stał Witold Bańka. Kadencja obecnego ministra sportu rozpocznie się 1 stycznia 2020 r. On sam również podkreśla, że na walkę z dopingiem nie przeznaczają się wystarczająco dużo pieniędzy.

– Każdy, kto uważnie przyjrzał się budżetowi WADA, zdaje sobie sprawę, że nie jest on proporcjonalny do tego, czego się oczekuje od tej organizacji. Jeśli WADA ma zagwarantować czystą rywalizację, musi mieć na to wystarczające środki. To absurdalne, że organizacja ma-

jąca być światowym regulatorem dysponuje budżetem niespełna 40 mln dol. Przeciętny klub piłkarski ma większy – powiedział Bańka. Przewodniczący MKOl Thomas Bach podkreślił, że niedługo po objęciu przez niego tej funkcji MKOl przeznaczył na walkę z dopingiem 10 mln dol.,

a we wtorek zobowiązał się do wyłożenia tej kwoty po raz drugi.

– Zwiększyliśmy również finansowanie WADA wspólnie z rządami krajów – zaoferowaliśmy zwiększenie naszego połączonego wkładu o 47 proc. z ok. 30 mln dol. w 2017 r. do 44 mln dol. w 2022 r. – poinformował.

Same środki finansowe nie dadzą jednak organizacjom antydopingowym pełnej kontroli. Były prezydent WADA John Fahey uważa, że kluczowe jest też wprowadzenie odpowiednich przepisów w poszczególnych państwach.

– Bardzo niewiele krajów miało uchwalone prawo umożliwiające służbom państwowym zatrzymanie czy wezwanie do sądu za doping. A to właśnie jest największą siłą w walce z oszustami – powiedział australijski polityk, który kierował WADA w latach 2008–2013.

O usprawnienie systemu legislacyjnego apelował też Bach.

.....
(asz)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

TV/MOTO

19-20

SPORT



SUPERPUCHAR WŁOCH

PIŁKA NOŻNA \ Mecz pomiędzy mistrzem Juventusem Turyn a zdobywcą krajowego pucharu Lazio rozegrany zostanie po raz drugi z rzędu w Arabii Saudyjskiej. Spotkanie, które zaplanowano na 22 grudnia, odbędzie się w stolicy – Rijadzie. Mecz będą mogły zobaczyć kobiety.

20

CZWARTEK 7 LISTOPADA 2019

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. mat. pras./d

LIGA MISTRZÓW \ Kibice w Dortmundzie i Londynie obejrzeni niezwykle widowiska

Historyczny wyczyn Chelsea

Tak szalone mecze, jak te w Dortmundzie i Londynie, zdarzają się bardzo rzadko, a na poziomie Ligi Mistrzów jeszcze rzadziej. Borussia Dortmund przegrywała u siebie 0:2 z Interem Mediolan, ale zdołała wygrać 3:2. Chelsea dokonała jeszcze większego wyczynu. Przegrywała 1:4 z Ajaksem Amsterdam, a doprowadziła do remisu 4:4.

Artur Szczepanik

Wyczyn Chelsea to pierwszy przypadek w Champions League, kiedy zespół przegrywający trzema golami nie przegrał, od 2005 r. Wtedy też Anglicy, przy pomocy jednego Polaka odrobili straty z 0:3 do 3:3. Chodzi oczywiście o finał Ligi Mistrzów w Stambule, gdzie Liverpool przegrywał z Milanem, a ostatecznie wygrał po rzutach karnych, których bohaterem był Jerzy Dudek.

Spotkanie ostatnich zwycięzców Ligi Europy z półfinalistami poprzedniej Champions League miało równie niecodzienny przebieg. Po godzinie londyńczycy przegrywali aż 1:4, m.in. po dwóch samobójczych bramkach (Tammy'ego Abrahama i bramkarza Kepy Arrizabalagi), ale między 63. a 74. minutą strzelili trzy gole. Na dodatek rywale zobaczyli w tym czasie dwie czerwone kartki – Daley Blind (68. minuta) i Joel Veltman (69.). Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 4:4. Grający w dzieńwiątkę zespół z Amsterdamu



Piłkarze Chelsea po raz drugi w historii zremisowali mecz Ligi Mistrzów 4:4 | fot. David Klein/Reuters

stracił wygraną, a Chelsea stała się pierwszym w historii Ligi Mistrzów klubem, który ma na swoim koncie dwa remisy 4:4. Poprzednio taki wynik padł w 2009 r. w spotkaniu z Liverpooliem. Oba mecze łączy postać Franka Lamparda, który dziesięć lat temu był kapitanem Chelsea, a teraz jest jej menedżerem. Liverpoolowi wbił nawet dwa gole, na 3:2 i na 4:4. Bardzo ciekawie było też w Dortmundzie, gdzie Bo-

rusia przegrywała do przerwy z Interem po golach Lautaro Martineza i Matiasa Vecino. W drugiej połowie odwróciła jednak losy rywalizacji. Dwa trafienia Achrafa Hakimiego i jedno Juliana Brandta zapewniły gospodarzom zwycięstwo.

Bohater spotkania, 21-letni marokański prawy obrońca Hakimi, który w klubie z Dortmundu ma być następcą Łukasza Piszczka (w meczu z Interem pojawił się na bo-

isku 10 minut przed końcem spotkania), strzelił dwa gole. Trener Lucien Favre nie ukrywał zadowolenia z postawy reprezentanta Maroka. – On był wszędzie. Zagrał na prawej obronie i był doskonały – powiedział Favre, cytowany przez UEFA.com. Szkoleniowiec podkreślił, że nawet pierwsza połowa nie była zła pomimo dwóch straconych goli. – Już pierwsza połowa była bardzo pozytywna. Mieliliśmy

swoje szanse, ale niestety straciliśmy dwie bramki. Rozegraliśmy bardzo ofensywne spotkanie. Po przerwie lepiej zagraliśmy pressingiem i uniknęliśmy kontrataków rywali – stwierdził trener Borussia.

Jedyną drużyną, która mogła we wtorek zapewnić sobie awans do 1/8 finału, było Napoli. Zespół Piotra Zielińskiego i Arkadiusza Milika nie wykorzystał jednak szansy, remisując u siebie z FC Salzburg 1:1. Spotkanie prowadził Szymon Marciniak.

Wyniki wtorkowych meczów 4. kolejki oraz tabele piłkarskiej Ligi Mistrzów:

grupa E

SSC Napoli–FC Salzburg 1:1 (1:1), Liverpool–KRC Genk 2:1 (1:1)

Tabela: 1. Liverpool 9 pkt; 2. Napoli 8; 3. Salzburg 4; 4. Genk 1

grupa F

Barcelona–Slavia Praga 0:0, Borussia Dortmund–Inter Mediolan 3:2 (0:2)

Tabela: 1. Barcelona 8; 2. Borussia 7; 3. Inter 4; 4. Slavia 2

grupa G

Zenit Sankt Petersburg–RB Lipsk 0:2 (0:1), Olympique Lyon–Benfica Lizbona 3:1 (2:0)

1. Lipsk 9; 2. Olympique Lyon 7; 3. Zenit 4; 4. Benfica 3

grupa H

Chelsea Londyn–Ajax Amsterdam 4:4 (1:3), Valencia–Lille OSC 4:1 (0:1)

1. Ajax 7; 2. Chelsea 7; 3. Valencia 7; 4. Lille 1

KRZYŻÓWKI

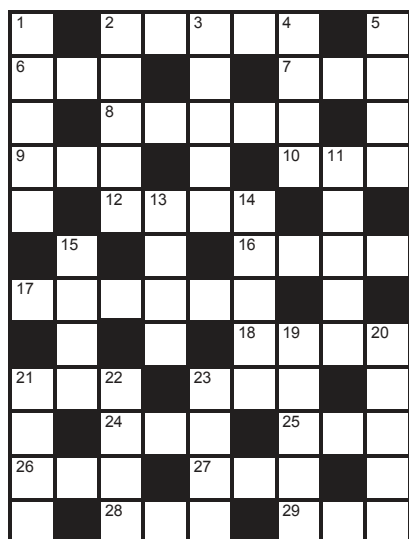
POZIOMO

- 2) naczynie kolarza
- 6) narząd wzroku
- 7) lata nad ziemią
- 8) zbieg okoliczności
- 9) mała Aleksandra
- 10) niski głos żeński
- 12) szkocka rodzina
- 16) pokój w chacie
- 17) głos w jodłowaniu
- 18) filozof z Królewca
- 21) liściasty lub iglasty
- 23) wąż, parów
- 24) ogród z żyrafą
- 25) legenda o bogach
- 26) modyfikacja genetyczna
- 27) podstawowy rozpuszczalnik
- 28) belgijskie uzdrowisko
- 29) miara gruntu

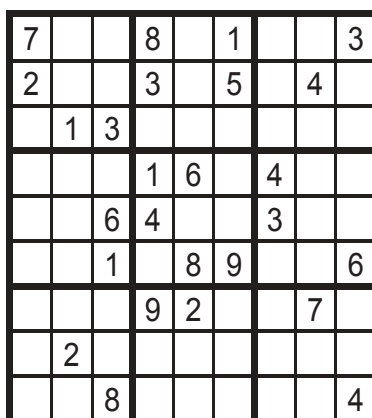
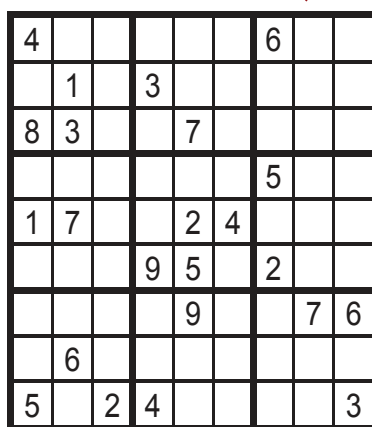
PIONOWO

- 1) zielony lub niebieski
- 2) długi drąg z hakiem
- 3) ozdobna bylina, georgia
- 4) niejedna w utworze

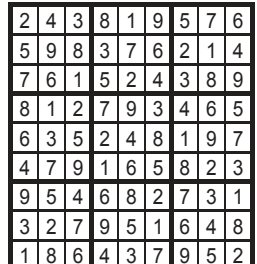
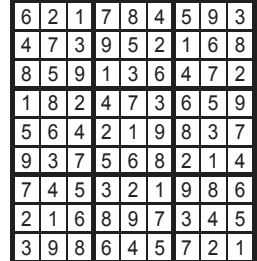
- 5) detonujący przewód
- 11) państwo z Bejrutem
- 13) gończy, ale nie pies
- 14) po niej do kłębka
- 15) rakietka świetlna
- 19) ma swojego generała
- 20) zamieszkuje Krym
- 21) firmowy znak
- 22) płacony przez mieszczan
- 23) grecka litera



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska, Olga Doleńska-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polka: Dorota Kania (kier.), Igor Szczepanowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczepanowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodyscyj: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierz, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
07/11/2019
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

JUBILEUSZ 80. URODZINY KS. STANISŁAWA ORZECZOWSKIEGO

Wychowawca studentów, patriota, pielgrzym

Mimo podeszłego wieku ks. Orzechowski bierze udział w całej pieszej pielgrzymce na Jasną Górę, jadąc meleksem
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Ks. Stanisław Orzechowski obchodzi dzisiaj swoje 80. urodziny. To jeden z niewielu współczesnych kapłanów, który tak bardzo przysłużył się wrocławianom.

Nikodem Prokociński

Można bez problemu skorzystać z biograficznej notki popularnego „Orzecha” (taki pseudonim przyjął lata temu), ale ona nie odda tego, kim jest dla kilku pokoleń Dolnoślązaków ten zasłużony duszpasterz, który święcenia kapłańskie przyjął w 1964 r. z rąk kard. Bolesława Kominka. Ks. Orzechowski to przede wszystkim wychowawca młodzieży akademickiej. W latach 1968–1972 odbył studia pedagogiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim z teologii pastoralnej. W swojej pracy naukowej skupił się na przygotowaniu do małżeństwa młodzieży akademickiej. I tym też zajmuje się do dzisiaj. Prowadzone przez niego oryginalne i niespotykane nigdzie indziej kursy przedmażeńskie cieszą się ogromną popularnością. Podczas studiów na KUL uczęszczał na wykłady Karola Wojtyły, późniejszego papieża

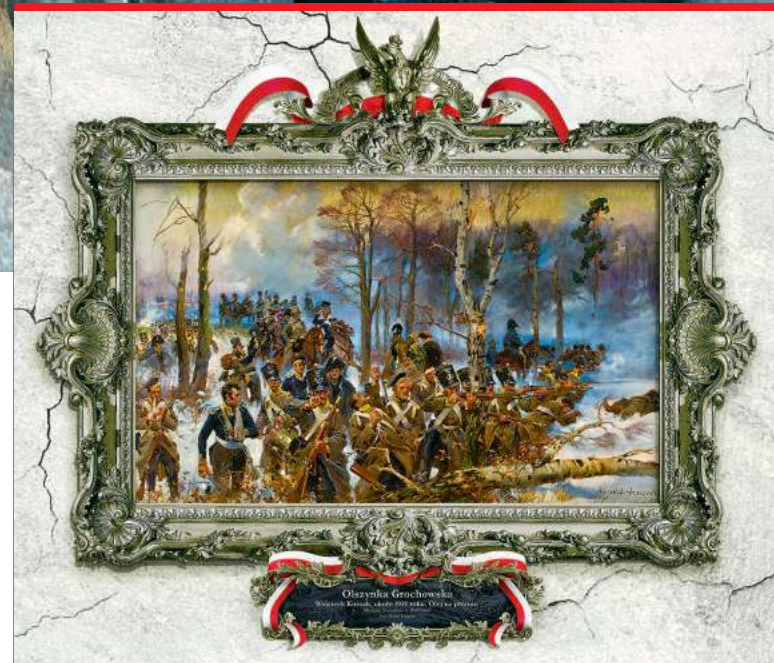
**\\ Ks. Stanisław Orzechowski podczas studiów na KUL uczęszczał na wykłady Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II, do którego nauki często się odnosi **

Jana Pawła II, do którego nauki często się odnosi. Duszpasterzem akademickim jest od 1967 r. i trudno znaleźć w kraju kapłana o podobnym stażu pracy ze studentami. To właśnie ks. Orzechowski spopularyzował i otworzył na Wrocław Duszpasterstwo Akademickie

Wawrzyny, które do dzisiaj jest jednym z najprężniej działających w Polsce. Kapłan przyciągał nietuzinkowymi, a jednocześnie niezwykle codziennymi homiliami.

„Niech się nie dziwią i nie mają pretensji do Pana Boga ci, którzy byli w nieszczęściu, a Bóg nic nie zrobił, jeżeli nie wyznawali wyraźnie wcześniej wobec niego prośby o pomoc. Studenci pod tym względem mają w sobie swoją nonszalanję. Nic nie mówią Panu Bogu, a jeżeli rypnie się egzamin, wtedy się do niego zwracają, mówiąc: »I coś zrobił?«. Chrystus chce współpracować z człowiekiem, tylko trzeba określić jasno, o co ci chodzi. W Ewangelii Jezus widział, że Bartymeusz jest niewidomy, więc po co go pytał, co chce, aby mu uczynił? Pragnął, aby Bartymeusz wyraźnie określił swój cel” – nauczał niegdyś młodych w swoim stylu ks. Orzechowski.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2



WYSTAWA IPN

Triumphus Poloniae

Od dzisiaj od godz. 12 do 6 grudnia będzie można oglądać przed Dworcem Głównym PKP we Wrocławiu wystawę „Triumphus Poloniae”.

Ekspozycję przygotowało Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN we Wrocławiu. Poświęconą jest ona rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Miejsce ekspozycji – plac przed Dworcem Głównym PKP we Wrocławiu przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego – nie jest przypadkowe, bo tam już kolejny raz IPN przedstawia kolejną historię. Wystawa ilustruje porzucenie dzieje Polski w artystycznym

ujęciu malarstwa historycznego i batalistycznego autorstwa Jana Matejki, Wojciecha i Jerzego Kossaków, Januarego Suchodolskiego oraz Stanisława Bagieńskiego. Jak zaznacza rzecznik prasowy IPN Adam Pacześniak, ta wystawa ma wymiar edukacyjny. Pokazuje dumę z naszych osiągnięć i jest przykładem, jak kolejne pokolenia bezkompromisowo walczyły o Polskę.

Warto jeszcze przypomnieć, że na samym Dworcu Głównym PKP jest ekspozycja wystawa „Tory do wolności” ilustrująca historię kolejarskiej głódówki m.in. ze zdjęciami Janusza Wolniaka i Zygmunta Sobolewskiego.

(jw/IPN)



ROMOWIE ZAMIESZKAJĄ W LEPSZYCH WARUNKACH

LEGNICA \ Wojewoda dolnośląski zawarł porozumienie z gminą Legnica w sprawie wsparcia poprawy warunków mieszkaniowych społeczności romskiej w 2019 r. Do końca tego roku zmodernizowanych będzie pięć mieszkań Romów. Zakres prac, które już się rozpoczęły, obejmuje m.in. wyposażenie w armaturę gazową i sanitarną, ekologiczne ogrzewanie, remonty instalacji elektrycznej.

fot. mat. pras./d

80. URODZINY KS. STANISŁAWA ORZECZOWSKIEGO

„Orzech” nigdy nie odpuszcza

Żacy, którzy słuchali jego konferencji oraz kazań i formowali się przed kilkudziesięcioma laty, do dzisiaj z rozrzewnieniem wspominają czas spędzony w Duszpasterstwie Akademickim Wawrzyny.

Nikodem Prokocimski

Chętnie odwiedzają swojego duszpasterza, mimo że rozjechali się po całej Polsce i świecie. „Orzech” stał się pewnym fenomenem kapłana będącego blisko ludzi potrzebujących. – Umie prostym językiem przekazać nam ważne prawdy chrześcijańskie. Skupia uwagę młodych ludzi, a to nie jest łatwe. Potrafi krzyknąć, upomnieć, ale i przytulić czy doradzić. Taki ksiądz do tańca i do różańca. Dbał o naszą pobożność, ale przy tym uczył nas, jak żyć. Dawał rady bardzo pragmatyczne, dotyczące codzienności – wspomina Maria Graboszczyk, która często przychodziła ponad 20 lat temu do DA Wawrzyny, by słuchać homilii „Orze-

cha”. – Charyzmatyczny, oddany w pełni Bogu, Kościołowi oraz ludziom. Nie oszczędzał się w pracy u podstaw. Młodym często wskazywał nie tylko aspekt modlitwy w życiu chrześcijanina, ale etos pracy. To jest człowiek ze stali. Podobno komuniści mówili o nim „twardy orzech do zgryzienia” – uśmiecha się Tomasz Pakrowicz, jeden z dawnych podopiecznych.

Osobną, ale i kolejną chlubną kartą działalności ks. Stanisława jest jego aktywność patriotyczna i niepodległościowa. To on w sierpniu 1980 r. sprawował mszę św., podczas gdy trwał strajk w zajezdni przy ul. Grabiszyńskiej. Sam przyłączył się do strajku głodowego kolejarzy wrocławskich. To właśnie z jego inicjatywy we wszystkie czwart-

\\ Umie prostym językiem przekazać nam ważne prawdy chrześcijańskie. Skupia uwagę młodych ludzi, a to nie jest łatwe. Potrafi krzyknąć, upomnieć, ale i przytulić czy doradzić. Taki ksiądz do tańca i do różańca. Dbał o naszą pobożność, ale przy tym uczył nas, jak żyć. \\

ki stanu wojennego w kościele św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida odbywały się wieczorne msze święte za ojczyznę. Przez to zaangażowanie został diecezjalnym duszpasterzem ludzi pracy. Niewiele wie, że znał się i przyjaźnił z bł. ks. Jerzym Popiełuszką. Jak przypominają jego wychowankowie, duszpasterstwo, które stworzył przy Bujwida, stało się w PRL domem i schronieniem dla wielu osób, szczególnie dla opozycjonistów. Tam kolportowano bibułę, rozdzielano pożywienie dla rodzin internowanych w stanie wojennym itd.

Ks. Orzechowski przez lata swojej pracy pełnił wiele funkcji. Oprócz przytoczonych był duszpasterzem rodzin katyńskich i kolejarzy, spowiednikiem kleryków w seminarium.



Od 1981 r. do dzisiaj jest legendarnym i znanym na całą Polskę głównym przewodnikiem Pieszej Pielgrzymki Wrocławskiej na Jasną Górę.

OKMIANY



fot. Sebastian Barowski/PAP

Otwarcie centrum logistycznego Amazona

Blisko tysiąc osób znajdzie pracę w Centrum Logistyki E-Commerce Amazona, które we wtorek zostało oficjalnie otwarte w Okmianach na Dolnym Śląsku. To pierwsze centrum logistyczne w Polsce odpowiedzialne za przesyłanie produktów wewnątrz sieci logistycznej Amazona.

Nowe centrum ma powierzchnię 60 tys. mkw., a jego budowa trwała 10 miesięcy.

W Centrum Logistyki E-Commerce Amazona pracuje dziś kilkaset osób. Docelowo Amazon chce tam zatrudnić tysiąc pracowników. W centrum pracują m.in. specjaliści w branżach IT, finansowej, HR, logistycznej oraz pracow-

nicy na podstawowych stanowiskach.

W Polsce Amazon obecny jest od 2014 r. Firma zatrudnia w kraju ponad 16 tys. osób. Jak podaje Amazon, jego inwestycje w Polsce warte są ponad 14 mld zł.

Amazon posiada w kraju siedem centrów logistyki (w Sadach k. Poznania, Sosnowcu, Kołbaskowie k. Szczecina, Okmianach k. Bolesławca, Pawlikowicach k. Łodzi oraz Bielanych Wrocławskich, gdzie znajdują się dwa obiekty firmy), Centrum Rozwoju Technologii w Gdańsku oraz biuro Amazon Web Services w Warszawie.

..... (jw/PAP)

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA

Polski Nobel dla wrocławskiego naukowca

Prof. Marcin Drag z Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej został laureatem Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, tzw. polskiego Nobla. To najważniejsza nagroda naukowa przyznawana w Polsce.

Nagrody fundacji są przyznawane za szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe, które przesuwają granice poznania i otwierają nowe perspektywy, wnosząc wybitny wkład w postęp cywilizacyjny i kulturowy naszego kraju oraz zapewniają Polsce znaczące miejsce w podejmowaniu najbardziej ambitnych wyzwań współczesnego świata. Wysokość nagrody wynosi 200 tys. zł.

Laureat pracuje w Zakładzie Chemii Bioorganicznej PWR i specjalizuje się w chemii biologicznej i medycznej. Jest on wielokrotnym stypendystą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Zrealizował wiele grantów badawczych, m.in. z budżetu Narodowego Centrum Nauki oraz polskich i zagranicznych uczelni, instytucji i organizacji finansujących zaawansowane technologie naukowe.



Prof. Marcin Drag | fot. mat. pras./d

Kilkukrotnie nagradzany był Nagrodą Rektora Politechniki Wrocławskiej, a także Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Doceniono go także w plebiscycie na 30 kreatywnych osobowości Wrocławia 2018.

Prof. Marcin Drag pracował na uczelniach we Włoszech, w Austrii, we Francji i w Stanach Zjednoczonych. Jest związany z prestiżowym Sanford Burnham Prebys Medical Discovery Institute w Kalifornii.

W swojej pracy naukowej prof. Marcin Drag zajmuje się badaniem enzymów proteolitycznych (proteaz). Odpowiadają one za rozwój praktycznie wszyst-

kich chorób cywilizacyjnych. Na swoim koncie ma już dziewięć patentów i blisko 110 prac naukowych opublikowanych w najwyższej klasy czasopiśmie. Były one cytowane ponad 2 tys. razy, co zapewniło prof. Dragowi wskaźnik Hirscha sięgający 28.

Wręczenie nagród odbędzie się 4 grudnia na Zamku Królewskim w Warszawie.

Prof. Marcin Drag jest drugim naukowcem z Politechniki Wrocławskiej, który otrzymał Nagrodę Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. W 2016 r. trafiła ona w ręce prof. Marka Samocia także z Wydziału Chemicznego.

..... (jw/PWR)

ZATRZYMANO SPRAWCĘ WŁAMANIA

WROCŁAW \ Policjanci zareagowali zaraz po zgłoszeniu włamania. Kiedy od świadka zdarzenia pozyskali rysopis sprawcy, natychmiast przystąpili do działania. Po zatrzymaniu 40-latka funkcjonariusze odzyskali łup, w tym biżuterię oraz rower.

fot. Policja.gov.pl/d



SPRAWCY WŁAMANIA SCHWYTANI

BOLESŁAWIEC \ Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o przestępstwa przeciwko mieniu. Odzyskali również przedmioty pochodzące z włamania. U jednego z nich zabezpieczono narkotyki. Podejrzanym grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

fot. Policja.gov.pl/d



Konferencji i kazań ks. Orzechowskiego zawsze chętnie słuchają tłumy
| fot. Tm/Gazeta Polska

Dlaczego legendarnym? Bo wędruje z pielgrzymką od jej początków. Zawsze szedł pieczo, a gdy zdrowie przestało mu na to pozwalać, wsiadł do

meleksa i razem z pielgrzymami przejeżdża w 10 dni trasę ponad 220 km już jako poczcwy kapłan senior. Bo „Orzech” nigdy nie odpuszcza.

WROCŁAW

Kongres Ekonomiczny

Gospodarka i czas staną się wspólnym mianownikiem w dyskusji przedsiębiorców, naukowców i samorządowców podczas 365 Timing Economic Congress. Uczestnicy tegorocznego kongresu będą rozmawiali m.in. o megatrendach w perspektywie gospodarczej do 2035 r.

Czym są wspomniane megatrendy i kto będzie je wyznaczał? To przede wszystkim kierunki rozwoju, wobec których już wkrótce staną wszyscy uczestnicy życia publicznego. Pierwszy z nich to nowe dziedziny gospodarki, narastająca innowacyjność, wypieranie tradycyjnych sektorów przez nowe, których jeszcze dzisiaj nie potrafimy przewidzieć, a które powstaną już wkrótce dzięki dynamice zmieniającego się świata. Kolejnym jest z pewnością narastająca globalizacja i konkurencja w wymiarze światowym. Trend nie nowy, ale występujący w coraz większym natężeniu. Trzeci kierunek to rozwój świata internetowego, nowe metody komunikacji, a także nowe związane z tym dziedziny nauki i gospodarki. Niezwykle istotnym megatrendem będą bez wątpienia nowe wyzwania ekologiczne i społeczne związane z niespotykanym wcześniej kryzysem klimatycznym oraz narastają-

cymi konfliktami społecznymi. Te wszystkie uwarunkowania, a także wiele innych będą w przyszłości wpływać na strategię i dynamikę rozwoju, inwestycje, ale przede wszystkim nasze codzienne życie.

Niezwykle ważne jest to jak wobec zmieniającego się świata będzie zmieniać się rola i zadania władz samorządowych, od których zależy wiele kluczowych decyzji dotyczących życia społecznego, ekonomicznego, a także bezpieczeństwa mieszkańców europejskich regionów.

– To wydarzenie będzie platformą do dyskusji o kluczowych problemach globalnych i ich krajowym, a także regionalnym wymiarze – wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

Aby uchwycić istotę najważniejszych zmian społecznych, gospodarczych czy technologicznych, które są przed nami, trzeba spojrzeć w przyszłość w dalszej perspektywie. Dlatego właśnie organizatorzy kongresu będą dyskutować o zmia-

nach, jakich będziemy oczekiwać aż do roku 2035.

To kluczowe wobec konieczności dobrego zaplanowania zarówno strategii rozwoju, a także odpowiedniego i skutecznego wspierania przez samorząd działalności gospodarczo-rozwojowej. Oznacza to nowe zadania i nowe wyzwania, przed którymi samorządy staną już wkrótce.

365 Timing Economic Congress odbędzie się 21–22 listopada w Haston City Hotel we Wrocławiu.

.....
(jw/UMD)

We wtorkowym wydaniu „Dodatku Dolnośląskiego” (5 listopada 2019 r.) błędnie podaliśmy autora rozmowy z Panią Haliną Woźniak (wywiad zatytułowany „Badania statystyczne są ważne i potrzebne”). Jest nim Janusz Gajdamowicz, a nie Janusz Wolniak. Za pomylkę przepraszamy.

Redakcja

KULTURALNY FLESZ

KONCERT



Festiwal Brzmień Niebanalnych

W miejscu, gdzie muzyka nie ma granic, a wspólnym mianownikiem jest gitara, pojawiają się bracia Kudelka. Tym razem trio Guitar Brothers wystąpi podczas Festiwalu Brzmień Niebanalnych. Zaprezentują publiczności repertuar będący połączeniem rocka, jazzu, muzyki filmowej oraz improwizowanej. 7 listopada, godz. 19, Sky Tower, ul. Powstańców Śląskich 73/95, Wrocław

DLA SENIORÓW



„Kiszenie z seniorkami”

Czosnek, buraki, kalafior, czerwona kapusta, rzodkiewki, a nawet jabłka i cytryny – Aktywne Seniorki z Nadodrza chcą jesienią udowodnić, że kisić można prawie wszystko! Na spotkaniach będzie można poznać mniej popularne kiszonki. Będą także świetną okazją do rozmów i wymiany doświadczeń. 7 listopada, godz. 17, HART – Hostel & Art – Działdziniec Artystyczny, ul. Rydygiera 25a, Wrocław

LITERATURA



Klub Miłośników Dobrej Książki

Spotkania Klubu Miłośników Dobrej Książki powstały z myślą o dojrzałych czytelnikach, którzy w miłej atmosferze mogą wymienić się wrażeniami o przeczytanych książkach oraz poznać nowe trendy w literaturze współczesnej. Spotkania odbywają się w każdy pierwszy czwartek miesiąca. Na wydarzenie wstęp wolny. 7 listopada, godz. 16, MBP – Filia nr 2, ul. Ofiar Oświęcimskich 2, Świdnica

WARSZTATY



Pewność siebie w roli lidera

Podczas warsztatu uczestnicy dowiedzą się, jak zyskać pewność siebie w roli osoby zarządzającej i jak ją wzmocnić, aby zdobyć autorytet wśród pracowników. Na bazie ćwiczeń i nowych umiejętności będą potrafili delegować zadania i skutecznie je egzekwować oraz radzić sobie w sytuacjach kryzysowych. 7 listopada, godz. 17, CRZ Krzywy Komin, ul. Dubois 33/35a, Wrocław

ZWIEDZANIE



Rodzinny Weekend Niepodległości

Centrum Historii Zajezdnia zaprasza na darmowe zwiedzanie wystaw „Wrocław 1945–2016”, „Kazimierz Moczarski. Życiorys obywatelski”, „Podwójnie wolne”, „Libertas” – rodzinna gra na wystawie głównej. W programie warsztaty plastyczne, fotobudka, malowanie twarzy, pokazy filmu „Niepospolita.pl”. Od 9 do 11 listopada, godz. 10–18, Centrum Historii Zajezdnia, ul. Grabiszyńska 184, Wrocław

TANIEC



Warsztaty taneczne dla nauczycieli

Tańce liniowe, zumbowe i integracyjne... Zajęcia, których tematem będą układy taneczne liniowe i zumbowe oraz proste tańce zabawowo-integracyjne. Warsztaty są skierowane do osób pracujących z dziećmi w nauczaniu przedszkolnym oraz wczesnoszkolnym, a także nauczycieli wf, muzyki, rytmiki. 7 listopada, godz. 16, Bawialnia Stonoga, ul. Złotnicza 14, Jelenia Góra



ŁUKASZ LUBACZEWSKI NAJLEPSZYM ZAWODNIKIEM MECZU

SIATKÓWKA \ KFC Gwardia Wrocław pokonała w hicie kolejki KRISPOL 1. Ligi Mężczyzn APP Krispol Wrześnię 3:1. Wrocławianie wracają z Wielkopolski z 3 pkt i awansem na czwarte miejsce w tabeli. Kolejny raz najlepszym zawodnikiem meczu okazał się Łukasz Lubaczewski. Przyjmujący Gwardii zdobył 20 pkt, 17 dodał Marcel Gromadowski, a 12 Krzysztof Gibek.

fot. mat. pras./d

SIATKÓWKA



Zawodniczki #VolleyWrocław nie są w stanie zatrzymać ataku BKS | fot. mat. pras./d

Vollejki przegrywają z BKS-em

W meczu inaugurującym 4. kolejkę Ligi Siatkówki Kobiet #Volley Wrocław przegrało w hali Orbita z BKS Stalą Bielsko-Biała 1:3 (19:25, 25:19, 19:25, 17:25). Tym samym Vollejki pozostają w dolnej części tabeli.

Dawid Paluch

P przed meczem Natalia Gajewska, rozgrywająca #VolleyWrocław, mówiła o ciężkim treningu, walce i chęci zwycięstwa. – Bardzo ciężko trenujemy w ostatnim czasie, szczególnie na zajęciach w hali treningowej. Mamy nadzieję, że wtorkowe spotkanie będzie stało na dobrym poziomie sportowym. My będziemy walczyć o zwycięstwo nad zespołem z Bielska-Białej i nie odpuścimy żadnej piłki. Liczymy także na wsparcie kibiców i gorący doping w hali Orbita.

Owszem, wrocławianki pokazały wolę walki, ale tylko w drugim secie spotkania. W pozostałych to przyjezdne prezentowały wyższą jakość siatkarską.

Pierwszy set był wyrównany. Choć BKS Stal próbowała budować przewagę, miejscowe siatkarki raz za razem doganiały rywalki. Dopiero w końcówce #VolleyWrocław zanotował fatalną serię (bez)punktową i przegrał seta do 19.

Podrażnione gospodynie drugą partię rozpoczęły z przytupem. Już po kilku minutach prowadziły one 5:2. Przyjezdne z Podbeskidzia nie były w stanie zniwelować straty. Znow w końcówce zadecydowały popełnione błędy. Tym razem po stronie BKS. Vollejki wygrały drugą partię 25:19.

Początek trzeciej partii bardziej przypominał pierwszą. Znow obie drużyny szły łeb w łeb, a żadna z nich nie była w stanie zbudować sobie przewagi. Podobnie jak w partii rozpoczynającej spotkanie, miejscowe zdołały objąć kilkupunktowe prowadzenie w połowie seta. Niestety podobnie jak w pierwszym, tak i w trzecim Stal dogoniła rywalki. Trzeci set skończył się takim samym rezultatem jak poprzednie dwa – 25:19. Bielsko-Biała prowadziła już 2:1 w rywalizacji.

Czwarta partia to dominacja gości. Nie dość, że BKS grał skutecznie, to zdecydowanie za dużo błędów popełniał #VolleyWrocław. Podopieczne Wojciecha Kurczyńskiego nie radziły sobie z szybkimi atakami Stali. Ostatecznie przyjezdne wygrały partię do 17, a cały mecz 3:1.

Najwięcej punktów w meczu zdobyła Andreea Kossanyiova (25 pkt), która jeszcze dwa lata temu grała we Wrocławiu. W ekipie ze stolicy Dolnego Śląska najskuteczniejsza była Aleksandra Rasińska (17).

Teraz wrocławianki mają trochę czasu, by potrenować i przygotować się do kolejnego ligowego pojedynku. #VolleyWrocław swój kolejny mecz rozegra dopiero w piątek 15 listopada.

3
pkt po 4 meczach
ma #VolleyWrocław

ŻUŻEL

Janowski i Fricke na kolejny sezon w Sparcie

Betard Sparta Wrocław wciąż kompletuje kadrę. W przypadku dwóch żużlowców nie mogło być inaczej. Maciej Janowski i Australijczyk Max Fricke zostają we wrocławskim klubie. Janowski to kapitan zespołu. Popularny Magic jest najbardziej utytułowanym zawodnikiem w historii Sparty. Przyszły sezon będzie już 12. dla Janowskiego w czerwono-żółtych barwach. Fricke natomiast od dwóch lat jeździ we Wrocławiu. W poprzednim sezonie notował on średnio 1,802 pkt na mecz.

SIATKÓWKA

Chrobry z kolejną porażką

W starciu beniaminków KRISPOL 1. Ligi górą LUK Politechnika Lublin. Chrobry Głogów przegrał w Lublinie 2:3. Wynik też można jednak traktować jako umiarkowany sukces, bo Politechnika to wicelider rozgrywek, który tydzień po tygodniu pokonuje silniejsze drużyny. Chrobry natomiast wyrwał z trudnego terenu punkt i z dorobkiem pięciu oczek na koncie zajmuje 12. miejsce w tabeli.

PIŁKA NOŻNA

Michniewicz wysłał powołania

Trzej reprezentanci klubów z Dolnego Śląska znaleźli uznanie w oczach Czesława Michniewicza, selekcjonera reprezentacji Polski U-21. Poza Przemysławem Płachetą ze Śląska Wrocław powołanie dostali też reprezentanci Zagłębia Lubin: Patryk Szysz i Bartosz Ślisz.

(dp)

PIŁKA RĘCZNA



Zagłębie nie daje rady mistrzom

Wysoką porażką zakończył się wyjazd piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin do Kielc. Drużyna z Dolnego Śląska przegrała z tamtejszym Vive Kielce aż 24:36 (13:17).

Początek był bardzo ciężki dla nas, chłopcy byli przestraszeni – powiedział po meczu Bartłomiej Jaszka, szkoleniowiec Zagłębia. – Pierwszą bramkę zdobyliśmy po siedmiu minutach i tak naprawdę wtedy moi zawodnicy zobaczyli, że można podjąć rękawicę. Pierwsza połowa, jak już zaczęliśmy grać, mogła się podobać. Początkowe 10 minut drugiej połowy było przyzwoite, ale potem zaczęliśmy popełniać błędy i nie zamienialiśmy rzutów na bramki. To spowodowało, że przeciwnicy mieli łatwe sytuacje do zdobywania bramek, nie wracaliśmy do obrony, co znakomicie wykorzystywali. Moi zawodnicy nie mają takiego doświadczenia i obycia na boisku jak zawodnicy rywala. W pewnym momencie zabrakło cierpliwości, decyzje były podejmowane za szybko. To zdobywa się na boisku, a nie siedząc na ławce. Takiego doświadczenia nie zastąpi żaden trening.

Zagłębie plasuje się na 6. miejscu w tabeli PGNiG Superligi Mężczyzn z dorobkiem 12 pkt po 10 meczach.

(dp)

AFERA KORUPCYJNA BĘDZIE KONTROLA DECYZJI ARTURA W.

Burmistrz z teczki



Nowym burmistrzem w dzielnicy Włochy będzie Jarosław Karcz, kandydat wystawiony przez Koalicję Obywatelską | fot. Wikipedia/d

Jednego burmistrza przywiezionego w teczkę zastąpił drugi – tak wybór nowego burmistrza we Włochach komentuje Chrystian Młynarek, przewodniczący klubu PiS w radzie dzielnicy. Nowym burmistrzem został Jarosław Karcz, dotychczasowy wiceburmistrz Pragi-Południe. Wszystko po tym, jak dotychczasowy burmistrz Artur W. został zatrzymany przez CBA. Teraz decyzje podejmowane przez byłego już burmistrza sprawdzi specjalna komisja.

Natalia Karcz-Kaczowska

W e wtorek doszło do odwołania dotychczasowego burmistrza Włoch Artura W. Decyzja została podjęta przez dzielnicowych radnych jednogłośnie. Jednak takiej zgody wśród radnych nie było już przy wyborze nowego burmistrza. Nowym burmistrzem został Jarosław Karcz, który do tej pory pełnił funkcję wiceburmistrza na Pradze-Południe. Karcz był kandydatem zgłoszonym przez Koalicję Obywatelską. Inną kandydaturę wysunęło Prawo i Sprawiedliwość – kandydatem klubu PiS był Włodzimierz Makowiecki. Jak podkreślali radni z PiS jeszcze przed sesją, była to kandydatura ponadpartyjna. Jednak w głosowaniu uzyskał tylko sześć głosów. – Artur W. odwołany. Wybrany przez Koalicję Obywatelską burmistrzem dzielnicy Włochy został Jarosław Karcz z Pragi-Południe – partyjny nominat nieznający naszej dzielnicy i jej

Radni zdecydowali o powołaniu specjalnej komisji ds. wyjaśnienia nieprawidłowości i przypadków korupcji w urzędzie dzielnicy Włochy, związanych z wydawaniem decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w okresie, kiedy burmistrzem był właśnie Artur W. //

problemów. Jednego burmistrza przywiezionego w teczkę zastąpił drugi. Zachowano też dotychczasowych wiceburmistrzów. Zatem zarząd dzielnicy w 2/3 pozostał bez zmian. Zaproponowany przez radnych niezrzeszonych i poparty przez PiS kandydat – wieloletni

działacz społeczny i mieszkaniec Włoch Włodzimierz Makowiecki – nie zyskał aprobaty większości rady – komentował w mediach społecznościowych Chrystian Młynarek.

Rada dzielnicy zadecydowała także, że na swoich stanowiskach pozostaną dotychczasowi zastępcy burmistrza. Przypomnijmy, że zmiany w zarządzie dzielnicy Włochy spowodowane były zatrzymaniem dotychczasowego burmistrza Artura W. przez CBA, po tym jak według służb miał przyjąć od jednego z deweloperów łapówkę w wysokości 200 tys. zł w zamian za korzystne dla niego decyzje administracyjne. W związku z podejrzeniami, jakie ciąży na Arturze W., we wtorek radni zdecydowali o powołaniu specjalnej komisji ds. wyjaśnienia nieprawidłowości i przypadków korupcji w Urzędzie Dzielnicy Włochy, związanych z wydawaniem decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w okresie, kiedy burmistrzem był właśnie Artur W.

INWESTYCJE

Targowiska wciąż modne

Bazarki, targowiska i ryneki na Mazowszu mają szansę na rozwój. Do 9 grudnia można składać wnioski dotyczące budowy i modernizacji targowisk. Do wykorzystania jest łącznie 8,4 mln zł. Unijne wsparcie skierowane jest do związków międzygminnych, powiatów i związków powiatów. Inwestycje mogą być realizowane w miejscowościach liczących nie więcej niż 200 tys. mieszkańców, a war-

tość dofinansowania nie może przekroczyć 1 mln zł. Wnioski powinny być składane w Urzędzie Marszałkowskim przy ul. Skoczyłasa 4 w Warszawie. To nie jest pierwsza możliwość zdobycia środków na ten cel. Mazowieckie miejscowości już niejednokrotnie korzystały z takiego wsparcia. Do tej pory podpisano już 23 umowy na budowę targowisk. Siedem z nich zostało już wybudowanych. W latach 2014–2020 do wykorzystania jest łącznie 21,5 mln zł. Szczegółowe informacje dostępne pod nr. tel. 22 597 96 21, 22 597 91 67, 22 597 96 43.

BUDOWNICTWO

Chcą projektować mieszkania dla rodzin

Rządowy program Mieszkanie+ rusza w wielu miastach w całym kraju. Mieszkania mają powstać również w Warszawie. Jak się okazuje, zainteresowanie zaprojektowaniem budynków jest dość duże. Jak przekazali przedstawiciele PFR Nieruchomości, do ogłoszonego przez spółkę konkursu zgłosiło się 93 uczestników. Działka do zagospodarowania pod inwestycję przy ul. Ratuszowej liczy 1,7 ha. Ma tam powstać blisko pół tysiąca

mieszkań. Ogłoszenie listy osób zakwalifikowanych do drugiego etapu odbędzie 13 listopada. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w lutym 2020 r. Mieszkanie+ na Mazowszu to ponad 40 analizowanych lokalizacji o potencjale 27 tys. mieszkań. Pod koniec września ruszyła budowa 138 mieszkań w Mińsku Mazowieckim przy ul. Klonowej. Z kolei Mieszkanie+ w samej Warszawie to nie tylko osiedle przy ul. Ratuszowej, ale także jedna z największych inwestycji w ramach programu – osiedle Nowe Jeziorki.

(oprac. nkk)



PODYSKUTUJĄ O IN VITRO

WARSZAWA \ Dziś o godz. 10 rozpocznie się sesja rady miejskiej w stolicy. Najprawdopodobniej zapowiadają się burzliwe obrady, gdyż jednym z punktów zaplanowanym na dziś jest kwestia dofinansowania zabiegów in vitro z miejskiego budżetu. Ponadto radni zajmą się m.in. zmianami w planie budżetowym miasta na ten rok oraz w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2019–2020.

fol. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

POMOC

Nowoczesne hospicjum w gminie Błonie

W Bramkach koło Błonia powstanie hospicjum. Pieniądze na budowę zostaną przekazane ze środków finansowych samorządu województwa mazowieckiego. Dla pacjentów w chorobie nowotworowej pomoc takiego rodzaju jest nie do przecenienia, nie tylko dla chorego, ale i jego bliskich.

Anna Gębalska-Berekets

Samorząd województwa mazowieckiego przekazał 4 mln zł na budowę hospicjum. Nowa placówka będzie w stanie przyjąć 32 pacjentów. – Osoby będą przebywać w jedno- i dwuosobowych pokojach. Planowany okres realizacji to koniec 2022 r. – tłumaczy w rozmowie z nami Marta Milewska, rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

Z pomocy będą mogli skorzystać nie tylko mieszkańcy powiatu warszawskiego zachodniego, ale również ościennych: grodzkiego, sochaczewskiego, nowodworskiego, również z Warszawy. Hospicjum po-

wstanie w ścisłym sąsiedztwie parku i domu pomocy społecznej. Będzie to obiekt parterowy, składający się z pięciu brył. W otoczeniu budynku zostanie zasadzona zieleń, która będzie pełniła funkcję parku dla osób chorych. Dodatkowo na tym terenie zostanie wybudowany parking z przeznaczeniem na 40 miejsc postojowych.

Powiat warszawski zachodni otrzymał od samorządu województwa mazowieckiego dofinansowanie na ten cel w ramach: „Instrumentu zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego”.

– Coraz więcej osób wymaga specjalistycznej opieki na każdym etapie choroby nowotworowej. Budynek przeznaczony

\\ Bez pomocy hospicyjnej nie dalibyśmy rady z postępującymi i trudno gojącymi się odleżynami, niewydolnością krążenia, zanikiem mięśni. W warunkach domowych ciężko sobie z tym wszystkim poradzić – mówi w rozmowie z nami Agnieszka Strzelecka \\

będzie dla pacjentów wymagających stałej, specjalistycznej i profesjonalnej opieki medycznej typu paliatywnego – zaznacza Marta Milewska.

Władze powiatu o budowie takiego typu placówki myślały już wcześniej, ale wciąż brakowało na taką inwestycję pieniędzy. Pierwsze kosztorysy, które w 2017 roku przedstawiły władze powiatu warszawskiego zachodniego mówiły o 13 mln zł. Teraz wiadomo, że potrzebnych będzie nawet 14 mln zł.

Jak dowiedzieliśmy się w starostwie powiatowym w Ożarowie Mazowieckim, urzędnicy od dłuższego czasu pracują nad tą inwestycją, gotowy jest projekt i dokumentacja, jest też prawomocne przekazanie działki pod budowę hospicjum, która w całości będzie wykorzystana na inwestycję.

– Działka w Bramkach jest hektarowa, gdzie jest swobodny dojazd, cisza i spokój. To ważne dla takiej placówki, która ma swoją specyfikę. Pilna potrzeba i narastający problem spowodował, że mimo iż taka inwestycja nie jest zadaniem własnym powiatu, postanowiliśmy się go podjąć. Radni zaakceptowali ten pomysł – mówi w rozmowie z „Dodatkim



Mazowieckim” Jan Żychliński, starosta powiatu warszawskiego zachodniego.

Jak zwraca uwagę starosta, przyznana przez samorząd województwa kwota nie jest wystarczająca, dlatego zadanie zostało podzielone na dwa etapy.

– Za dwa tygodnie być może będzie znana firma, która podejmie się wykonania tego zadania. Został ogłoszony

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



BUDŻET ZE STRATĄ 25 MLN ZŁ

WYŁUDZENIA \ Funkcjonariusze CBŚP i KAS zatrzymali siedem osób podejrzanych o działalność w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się m.in. oszustwami podatkowymi. W wyniku tej działalności budżet państwa stracił ponad 25 mln zł.

fot. Cbisp.policja.pl/d



ODNALEŻLI PROCHY KILKUSET OSÓB

ODKRYCIE \ W miejscowości Bałuty odkryto zbiorową mogiłę ofiar niemieckiej eksterminacji ludności polskiej. Jak podają pracownicy IPN, znaleziono blisko 1,5 tony prochów ludzkich i ok. 250 artefaktów pochodzących z obozu zagłady w Działdowie.

fot. IPN/d



Osoby będą przebywać w jedno- i dwuosobowych pokojach. Planowany okres realizacji inwestycji to koniec 2022 r.

| fot. Wojciech Pacewicz/PAP

przetarg – tłumaczy nam Jan Zychliński.

Dlaczego takiego typu miejsca są ważne? – Mój tata dzięki opiece hospicyjnej zyskał cztery tygodnie życia. Dzięki uzy-

skanej w hospicjum pomocy nie tylko lekarskiej, ale też psychologicznej zmienił nastawienie do swojej choroby. Pozytywne nastawienie pozwoliło mu zmierzyć się na nowo z zaawansowanym rakiem płuca, w terminalnej fazie choroby, kiedy już został sparaliżowany. Bez pomocy hospicyjnej nie dalibyśmy rady z postępującymi i trudno gojącymi się odle-

żynami, niewydolnością krążenia, zanikiem mięśni. W warunkach domowych trudno sobie z tym wszystkim poradzić – mówi w rozmowie z nami Agnieszka Strzelecka. I dodaje: – Dobrze, że takie miejsce powstanie niedaleko i osoby z pobliskich powiatów także będą mogły skorzystać z pomocy i nie będą musiały ubiegać się o miejsce w Warszawie.



Janusz Sujecki

Pierwszy test dla Grójeckiej

KOMENTARZ

U szczęśliwianie mieszkańców Warszawy na siłę jest stałą wytyczną programującą działania stołecznego ratusza. Dziesiątki milionów złotych przeznaczono na różnorodne przebudowy ulic, choć w mieście są znacznie pilniejsze potrzeby – choćby przyspieszenie doposażania wielu zagrzybionych kamienic w centralne ogrzewanie. Na ulicy Mińskiej ważniejszy jest jednak woonef niż zainstalowanie c.o. ratującego zagrożonych chorobami

fała Trzaskowskiego ważne są drzewa. Urzędnikom z ratusza deklarowana miłość do przyrody nie przeszkadza jednak np. w forsowaniu przebudowy pl. Narutowicza. Wyprostowanie jezdni pochłonie tam wiele dorodnych drzew współtworzących klimat placu.

Skoro mowa o pl. Narutowicza, trudno nie wspomnieć o planach zwężenia ul. Grójeckiej. Przypo-

jakie odnajdujemy w „Naszym Mieście”, wynika, że będą one kolejną fikcją. „Nie zanoszą się (...) na to, by ewentualny sprzeciw okolicznych mieszkańców miał cokolwiek zmienić, bowiem miasto zabezpieczyło już odpowiednie fundusze na pierwszy etap prac” – stwierdził dziennikarz „Naszego Miasta”.

Tymczasem niespodziewanie pojawił się test pokazujący, do

\\ **Komunikacyjny paraliż, wycie klaksonów i chmury spalin – oto prezent, który ratusz chce zafundować mieszkańcom Grójeckiej. Na stałe** \\

lokatorów, wegetujących w zawilgoconych mieszkaniach. Wśród nowolewicowych, motywowanych ideologicznie jedną z częściej występujących obsesji jest uporczywe dążenie do zwężania ulic. Nie ma większego znaczenia, jakim kosztem i dla kogo. Promotorzy tych pomysłów sami już się gubią w gęstwinie różnych niekonsekwencji. Niemal codziennie otrzymujemy porcję informacji o tym, jak bardzo dla ekipy Ra-

mnę, że urzędnicy chcą ograniczyć szerokość obu jezdni do dwóch pasów. Choć obecnie są one trzypasmowe, Grójecka bywa często zakorkowana – szczególnie w godzinach porannych i w piątkowe popołudnia. Zwężenie jezdni nie uczyni więc tej ulicy bardziej przyjaznej. Wręcz przeciwnie – mieszkańcy Grójeckiej będą truci spalinami. Ludzie nie chcą tej inwestycji. Za kilka miesięcy mają się odbyć społeczne konsultacje. Z informacji,

czego prowadzić może zwężanie jezdni Grójeckiej. Prowadzone obecnie prace przy remoncie instalacji gazowej spowodowały czasowe wyłączenie z ruchu tylko jednego pasa skrzyżowania w ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. Od tego momentu rzędy samochodów tkwią w korkach niemal przez cały dzień. Komunikacyjny paraliż, wycie klaksonów i chmury spalin – oto prezent, który ratusz chce zafundować mieszkańcom Grójeckiej. Na stałe.

KULTURALNY FLESZ

MUZYKA KLASYCZNA



fot. mat. pras.

Moniuszko sakralnie

Do najbliższej niedzieli w Warszawie potrwa Festiwal Muzyki Sakralnej. Już jutro koncert w kościele oo. Franciszkanów. Wydarzenie odbędzie się pod hasłem „Pamięci Matki”. Utwory Moniuszki zaprezentuje Chór Polskiego Radia pod dyrekcją Marii Piotrowskiej-Bogaleckiej. Na koncerty wstęp wolny. Piątek, 8 listopada, godz. 20, kościół oo. Franciszkanów, ul. Zakroczyńska 1, Warszawa

WYSTAWA



fot. mat. pras.

Spojrzenie na dynastię Wazów

„Świat polskich Wazów. Przestrzeń – ludzie – sztuka” to największa wystawa Roku Wazowskiego. Można podziwiać kolekcję artystyczną, a w niej „Panoramę Warszawy” Christiana Melicha ze starej Pinakoteki, „Porwanie Europy” Guido Reniego czy portret zbiorowy dworu Jana Kazimierza i Ludwika Marii z Łowicza. Piątek, 8 listopada, godz. 10, Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4, Warszawa

SPOTKANIE



fot. mat. pras.

Świętując odzyskanie Niepodległości

W najbliższy poniedziałek przypada rocznica odzyskania niepodległości. W Starych Babicach świętują od jutra. Przewidziano m.in. występ teatru Weranda, koncert Babickiej Orkiestry Dętej czy program „Upragniona wolność” w wykonaniu Anny Nadwodnej. Wstęp wolny. Piątek, 8 listopada, godz. 19.30, GOSiR Stare Babice, ul. Południowa 2B, Zielonki – Parcela

KONCERT



fot. mat. pras.

W rytmie bossa novy

Miłośnicy bossa novy jutro w Radomiu będą mieli ucztę muzyczną. W Klubie Środowisk Twórczych Łaźnia wystąpi duet Grażyna Auguścik i Paulinho Garcia z koncertem „The best of Bossa Nova”. Artyści zaprezentują największe światowe przeboje. Bilety w cenie 30 zł. Piątek, 8 listopada, godz. 18.00, Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria – Łaźnia, ul. Żeromskiego 56, Radom

MUZYKA



fot. mat. pras.

Wieczór patriotyczny

Obchody związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości wiążą się ze spotkaniami, na których odbywa się śpiewanie pieśni patriotycznych. Okazja do tego nadarza się jutro w Muzeum Mazowieckim. Na gości czekają śpiewniki, będzie ich wspomagał chór Vox Maiorum uniwersytetu trzeciego wieku. Piątek, 8 listopada, godz. 17, Muzeum Mazowieckie, ul. Tumska 8, Płock

SPEKTAKL



fot. mat. pras.

Zadumani nad Zaduszkami

„Herbaciane Zadumki” to tytuł pokazu teatru Dialog. Na scenie wystąpią: Jolanta Kawczyńska, Anna Wolińska – dialog, oraz Karolina Goźlińska i Łukasz Rogowiecki – muzyka. Widzowie posłuchają dialogu dwóch babć wspominających słowami Agnieszki Osieckiej. Rezerwacja miejsc pod nr. 46 863 07-68. Piątek, 8 listopada, godz. 19, Klub Kontrast, ul. 15 sierpnia 83, Sochaczew

fot. Fotomag/Gazeta Polska

11 LISTOPADA

NIE PRZEGAP
Legia Warszawa
-Górník Zabrze
9 listopada, godz. 17.30
PKO Ekstraklasa
Canal+ Sport

Pobiegnij dla Kamila

34-letni Kamil choruje na glejaka wielopostaciowego, jest w trakcie specjalistycznego leczenia (immunoterapii), które przynosi efekty. Jest podopiecznym Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”. Aby wziąć udział w akcji, wystarczy przypiąć do koszulki specjalnie przygotowaną kartkę z napisem „Biegnę dla Kamila” i dobiec z nią do mety. Jeśli do akcji włączy się odpowiednia liczba osób, Fundacja PKO Banku Polskiego przekaze darowiznę na leczenie Kamila. Kartki-identyfikatory akcji będzie można odebrać w biurze zawodów oraz w namiocie PKO Banku Polskiego przed biegiem.

Kartki-identyfikatory akcji będzie można odebrać w biurze zawodów oraz w namiocie PKO Banku Polskiego przed biegiem.

fot. Bartosz Kalich/Gazeta Polska

Biegowe świętowanie 101 lat Niepodległej

Idziemy na rekord frekwencji na mecie! Mamy 22 tys. zapisanych uczestników, przy znacznie większym limicie niż przed rokiem – mówi przed 31. Biegiem Niepodległości Maciej Mroczek, p.o. dyrektora Stołecznego Centrum Sportu Aktywna Warszawa.

Artur Szczepanik

Bieg Niepodległości to największy bieg uliczny w Warszawie, największa impreza sportowa w historii stolicy i najliczniejsza w tym roku w Polsce. Zgodnie z tradycją uczestnicy ustawiają się na starcie w dwóch kolumnach: białej i czerwonej (odpowiednio dla kolorów koszulek), tworząc najdłuższą flagę Polski.

Wolnych miejsc już nie ma, ale bieg to nie lada atrakcja dla wszystkich, którzy 11 listopada wzdłuż al. Jana Pawła II i al. Niepodległości będą chcieli kibicować. Podziwiać będzie można wyczyny zarówno uznanych zawodników, bo swój start zapowiedzieli m.in. Arkadiusz Gardzielewski (trzykrotny zwycięzca Biegu Niepodległości), Mariusz Giżyński (dwukrotny triumfator BN), Kamil Karbowski (wygrał przed rokiem) czy Monika Stefanowicz (olimpijka z Aten, Pekinu i Rio de Janeiro), jak i amatorów dopingowanych przez bliskich czy znajomych.

Organizatorzy przygotowali dla wszystkich niespodziankę, która jest jednak zależna do dobrej pogody, a jej szczegóły poda spiker dopiero w dniu biegu.

W tym roku wprowadzono dwie nowości. Dla wygody biegaczy została zmieniona lokalizacja biura zawodów – po raz pierwszy ma ono siedzibę w CH Westfield Arkadia, podobnie jak strefa depozytów. Wszystko w pobliżu miejsca startu. Dodatkowo, aby zachę-

cić do zmagañ w całym cyklu Warszawskiej Triady Biegowej „Zabiegaj o Pamięć”, nie tylko stworzono klasyfikację generalną trzech biegów, ale też przygotowano specjalny trójdzielny medal, tworzący kształt mapy Polski i Warszawy. Mogą go zdobyć ci, którzy przekroczyli metę każdej z trzech nawiązujących do historii Polski biegowych imprez w stolicy.

Tradycyjna jest zaś sama trasa. Start i metę wyznaczono u zbiegu ulic Stawki i al. Jana Pawła II. Biegacze i zawodnicy na wózkach na dystansie 10 km pobiegną ulicami: al. Jana Pawła II, wiaduktem nad Alejami Jerozolimskimi, ul. Chałubińskiego do alei Niepodległości, a następnie nawrócą w prawo na wysokości ul. Rakowieckiej i wrócą lewą stroną wspomnianych wyżej ulic do mety przy ul. Stawki. Tradycyjnie też bieg główny poprzedzi wspólne odśpiewanie hymnu państwowego, a start najlepszych zawodników planowany jest na symboliczną godzinę 11.11. Poprzedzi go wspólne odśpiewanie hymnu, zaś na mecie będzie można jak co roku spotkać marszałka Józefa Piłsudskiego.

– Dzieci z roczników 2005–2009 będą mogły po-
biec w Mili Niepodległości na dystansie 1918 m – za-
powiada Mroczek. Dzieci wystartują z tego samego
miejsca co bieg główny. Zawrócą jednak wcześniej, bo
na wysokości ul. Nowolipie. Start Mili Niepodległości
przewidziano na godz. 10.15.

SIATKÓWKA

**Kwołek: były momenty,
że ręce opadały**

Projekt Warszawa po trzech kolejkach ma komplet punktów. Nikt się tego nie spodziewał, bo przecież latem klub miał ogromne kłopoty i nie wiadomo było, czy w ogóle przystąpi do rozgrywek. Reprezentant Polski Bartosz Kwatek cieszy się, że przetrwał chwile niepewności i nie zmienił klubu.

Polski Bartosz Kwociński nie zmienił klubu.

Kiedy firma ONICO, właściciel i sponsor tytułarny wice-mistrzów Polski w poprzednim sezonie, złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, dalsza przyszłość klubu stała się pod znakiem zapytania. Siatkarze zastanawiali się, co dalej, dwóch z nich – belgijski atakujący Bram van den Dries i przyjmujący Piotr Łukasik – odeszło z klubu. – Każdy z nas miał poczucie niepewności. Sytuacja zmieniła się z dnia na dzień. Raz było dobrze, raz źle, doszło do zmian umów. Były na pewno takie momenty, kiedy już opadały nam ręce i szukaliśmy nowych klubów, ale jak się okazuje – niepotrzebnie – cieszy się z rozwoju sytuacji reprezentacyjnym przyjmujący.

Wychodzi z problemów, które towarzyszą wice-mistrzom, wychodzi z problemów, które towarzyszą wice-mistrzom kra-

Klub powoli wychodzi z problemów, które towarzyszyły mu w okresie przedsezonowym. Wicemistrzowie kraju mają jak na razie za sobą dwa ligowe spotkania w roku gospodarzy. Zaczęli od meczu na Torwarze, gdzie rozgrywali wszystkie swoje domowe pojedynki od sezonu 2016/2017. W poniedziałek ze Ślepskiem Malow Suwałki zmierzyli się w mniejszej pod względem pojemności Arenie Ursynów, gdzie w przeszłości grali na stałe.

– Fajnie, że jeszcze w niej w tym sezonie zagramy. To miejsce, w którym przeważnie trenujemy, to tak naprawdę nasz dom. Miło, że wracamy do grania tam, bo hala jest naprawdę przyjemna, kibice też dopisują. Nie ma co na siłę trzymać się Torwaru tylko dlatego, że to znaczący Kwólek. ...frontacie w fazie gru-

Niedługo drużyny czekają konfrontacje w fazie grupowej Ligi Mistrzów z obecnym szkoleniowcem Białej Czerwonych Vitelem Heynenem. Belg prowadzi bowiem naszpielowanego gwiazdami wicemistrza Włoch Sir Colussi Sicoma Perugia, którego siatkarzem jest Wilfredo Leon.

– Pewnie, że się cieszę na te pojedynki. Zawsze będzie miło wygrać z Perugią – przyznał Kwólek. Projekt kolejny mecz rozegra w sobotę na wyjeździe z Jastrzębskim Węglem.

.....
Artur Szczepanik